WIADOMOŚCI CELNE
Nr 11/2010
MINISTERSTWO FINANSÓW – SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2010 • ISSN 1230 9067

Etos Służby Celnej



10 lat Kodeksu etyki

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Witold Lisicki
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: PROFESJA-DRUK
www.profesjadruk.pl

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów – Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
beata.zuba@mofnet.gov.pl
marcin.wozniczko@mofnet.gov.pl
tel.: (022) 694 46 30
tel./fax: (022) 694 35 02
nakład: 1800 egz.

3 Etos Służby Celnej

„Etos - przewodnie wierzenia, mierniki, kryteria, ideały charakteryzujące a. nurtujące jakąś grupę, społeczność, naród, ideologię; zespół wartości będący podstawą głównych form, wzorców zachowania się b. myśli jakiejś kultury, społeczeństwa, instytucji, pracy...”
Władysław Kopaliński
Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych

Ten numer „Wiadomości Celnych” miał być początkowo poświęcony tylko etyce funkcjonariusza celnego, jednak uznaliśmy, że należy go poszerzyć o problemy związane z tożsamością naszej Służby, z wartościami i tradycją celniczą. Tak powstał numer w poświęcony etosowi Służby Celnej.
W jaki sposób kreuje się nasz etos? – Mamy swoją tradycję, historię, formy organizacyjne, sztandary, kodeks etyki itd. A na co dzień? Działalność w tym zakresie przejawia się m. in. w uczestnictwie funkcjonariuszy i pracowników Służby Celnej w obchodach świąt państwowych, regionalnych, imprezach organizowanych przez zaprzyjaźnione służby i organizacje, w obchodach rocznicowych i związanych z martyrologią. W szkoleniach z etyki biorą udział wszyscy funkcjonariusze. Posiadamy również swój Ceremoniał, który obecnie ma być znowelizowany.
W 2000 roku Polska Służba otrzymała sztandar i Kodeks etyki, podpisany przez ówczesnego „nestora polskiej Służby Celnej”, szefa administracji celnej p. Zygmunta Czyżewskiego - jego sylwetkę przybliżamy czytelnikom „Wiadomości Celnych”. Obecnie coraz więcej izb celnych otrzymuje swoje sztandary (relacje z kilku uroczystości związanych z przyznawaniem sztandarów poszczególnym izbom celnym zamieściliśmy w tym numerze).(red.)

Etyka zawodowa w Służbie Celnej

Schyłek lat 90-tych był okresem ważnych przemian w ówczesnej Administracji Celnej w Polsce. Zbliżająca się akcesja do Unii Europejskiej, wyraźna niewydolność struktury organizacyjnej oraz nacisk społeczności zawodowej sprowokowały szereg przedsięwzięć natury prawnej (pierwsza ustawa o Służbie Celnej), czy wewnętrznej (m.in. początki decentralizacji, tworzenia ogólnopolskich rozwiązań informatycznych oraz prac nad strategią administracji celnej), które zapoczątkowały cykl zmian sprawiających, że dzisiejsza rzeczywistość Służby daleko odbiega od tej w pierwszym dziesięcioleciu polskiej transformacji. Jednym z takich nowych działań było rozpoczęcie w 1999r. prac nad kodeksem etyki zawodowej funkcjonariuszy celnych. Kontekst prac nad stworzeniem zasad etyki wewnętrznej był w pierwszym rzędzie wywołany czynnikami zewnętrznymi (Deklaracja z Arushi z 1994r. autorstwa WCO i przedakcesyjne tzw. Blueprints), z których wprost wynikał niejako obowiązek wprowadzenia kodeksu etyki, jak i wewnętrznymi mającymi na celu zmianę wyraźnie wówczas niekorzystnego wizerunku celników w oczach społeczeństwa w następstwie szeregu docierających do opinii publicznej informacji o patologiach wokół naszego środowiska. Dość przypomnieć, że w dwudziestoleciu III RP jednym z dwóch jak dotąd skazanych przez Trybunał Stanu był w 1997r. prezes GUC z przełomu lat 80-tych i 90-tych (drugim nadzorujący go minister współpracy gospodarczej z zagranicą). Zarówno okoliczności tych rozstrzygnięć jak i ocena opinii publicznej rządzą się zapewne regułami, na temat których można wiele dyskutować, pozostaje niemniej faktem wyjątkowo niekorzystna atmosfera, jaka wówczas towarzyszyła pracy celników. Jej źródeł szukać należy w okresie schyłku PRL-u i przeniesieniu towarzyszących jej zwyczajów na czas żywiołowych przemian gospodarczych bez należytego zabezpieczenia interesów Państwa. Równolegle w wielu innych służbach państwowych prowadzono wówczas prace nad dokumentami z zakresu etyki zawodowej m.in. Policja i Straż Graniczna otrzymały swoje kodeksy etyki w 1999r., Służba Cywilna w 2002r.

Zbiory norm odwołujących się do zasad pozaprawnych nie są bynajmniej w polskiej administracji produktem współczesności. Około 1924r. wydano np. „Prawidła dla urzędników celnych o zachowaniu się w służbie i poza służbą", w których czytamy m.in.: że „w urzędowaniu należy być wobec stron zawsze grzecznym i uprzejmym, mianowicie wobec kobiet, i skorym do wszelkich wyjaśnień", „wszelkie przyjmowanie podarków pod jakąkolwiek postacią jest surowo wzbronione ... nie uchodzi, ażeby urzędnik przy odprawie publiczności palił lub jadł lub nawet od publiczności przyjmował papierosy i cygara ... albo artykuły żywnościowe, jak jabłka, chleb, kiszkę itp.", dalej „unikać należy przebywania w niestosownych lokalach publicznych…".. Podobnie na fali tworzenia w latach 70-tych zbiorów zasad etycznych poszczególnych zawodów wydano taki zbiór adresowany do urzędników państwowych, obowiązujący także funkcjonariuszy celnych. Niezależnie zatem od sporów o potrzebie tworzenia odrębnych, zawodowych zasad etyki wobec funkcjonowania w zbiorowości zasad etyki „ogólnej", niejako tradycją, czy zwyczajem wręcz stało się tworzenie dokumentów kierowanych do poszczególnych profesji ujmujących problemy najbardziej istotne w tych środowiskach.

Wskutek wspomnianych uwarunkowań jesienią 1999r. powołano grupę funkcjonariuszy reprezentujących wszystkie 19 ówczesnych urzędów celnych, której zadaniem miało być stworzenie Kodeksu oraz wypracowanie metod jego wdrożenia. Grupa ta pracująca wespół z dr Magdaleną Środą, dziś znaną szerzej z działalności publicznej, sformułowała dokument pod nazwą „Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej". Kodeks, skromny objętościowo, w 15 normach podzielonych na 4 obszary ujmuje podstawowe zasady etyki zawodowej odnosząc się do takich zasadniczych pojęć jak: uczciwość, godność i prawo. Został on uroczyście ogłoszony podczas obchodów dnia Służby Celnej (21.09.2000r.) wraz z nadaniem Służbie sztandaru. Warto zwrócić uwagę na ciekawą zależność zapisów Kodeksu z tekstem na sztandarze Służby Celnej, który brzmi: „Godność i prawo". Pod oficjalnie wydanym Kodeksem etyki widnieje podpis powszechnie ówcześnie akceptowanego autorytetu środowiska, wieloletniego przed- i powojennego szefa polskiego cła Zygmunta Czyżewskiego będącego źródłem i bohaterem wielu opowieści i anegdot ze znacznej części 90-lat historii polskiej administracji celnej, dziś już niestety nieżyjącego. Współautorzy Kodeksu zostali następnie powołani do pełnienia zadań koordynatorów ds. etyki, ich głównym zadaniem było i jest zapoznawanie przystępujących do służby z treścią dokumentu, szkolenia funkcjonariuszy pełniących funkcję opiekunów młodszych kolegów, jak i inne działania szkoleniowe i propagatorskie w tym zakresie.

Obok Kodeksu etyki powstały i powstają nadal także inne dokumenty, których celem jest określenie procedur wdrożenia problematyki etyki zawodowej w Służbie Celnej. Stworzono moduł szkoleń etycznych do prowadzenia na zasadniczych kursach celnych dla wstępujących do służby funkcjonariuszy. Wydano kilka publikacji i artykułów m.in. „Etyka funkcjonariusza Służby Celnej – Przewodnik praktyczny" systematyzujących obszar pojęciowy, savoir vivre funkcjonariusza celnego, dyskutujących o poszczególnych normach Kodeksu.

Treść Kodeksu funkcjonariusza Służby Celnej sprowokowała kilka dyskusji. Jedną z nich było zagadnienie braku w Kodeksie etyki odniesienia do kwestii szeroko rozumianych standardów relacji funkcjonariusz – interesant, w tym

„uprzejmości" funkcjonariuszy celnych podczas tych kontaktów. Z czasem problem ów rozwinięto wprowadzając do różnego rodzaju szkoleń funkcjonariuszy odnoszących się do etyki zawodowej tematykę komunikacji interpersonalnej, asertywności, czy technik negocjacji. Daleko bardziej ważkie spory wzbudziła kwestia powoływania się na Kodeks jako podstawę do odpowiedzialności dyscyplinarnej funkcjonariuszy, którzy różnymi zachowaniami mogli uchybić jego postanowieniom. W Policji i Straży Granicznej mocą ustaw komendanci tych służb dostali upoważnienia do wydania odpowiednich regulacji oraz równolegle do tekstu ślubowań włączono fragment obligujący funkcjonariuszy do przestrzegania tychże kodeksów etycznych. Przed 2009r. Kodeks funkcjonował w Służbie Celnej na zasadzie niejako „honorowej", wyraźnie odmiennie od części innych służb państwowych. W trakcie procedowania nowej ustawy o Służbie Celnej rozważano i tę kwestię. Ostatecznie zdecydowano się na rozwiązanie polegające jedynie na wprowadzeniu do ślubowania funkcjonariuszy odniesienia do obowiązku postępowania zgodnie z zasadami etyki zawodowej.

Dziesięciolecie obowiązywania Kodeksu etyki zawodowej funkcjonariusza Służby Celnej sprawiło, że stał się on trwałym elementem naszej zawodowej tożsamości. Odnoszą się do niego liczne dokumenty oficjalne powstające w Służbie, nierzadko na zasady Kodeksu powołują się poszczególni funkcjonariusze, czy organizacje związkowe w swoich wystąpieniach na różnych forach publicznych. Elementem kultury organizacji stały się oczekiwania postępowania zgodnie z zapisami kodeksu przez funkcjonariuszy pełniących służbę na wszystkich szczeblach służbowej hierarchii. Odniesienia do etyki zawodowej występują w kilku rodzajach szkoleń zarówno dla przystępujących do służby, jak i tzw. zajęciach doskonalących. W jakimś stopniu zatem Kodeks przeniknął do codzienności wszystkich celników, co kilka lat temu wydawało się jeszcze trudne zważywszy, że jego recepcja łączyła się z wyrażanym powątpiewaniem co do poszczególnych zapisów jak i przypuszczeń, że będzie on jedynie kolejnym elementem presji dyscyplinującej środowisko zawodowe. Zapewne wiele wydarzeń, jakie miały miejsce w Służbie Celnej szczególnie w momentach zmian strukturalnych nie sprzyjało przyjęciu norm Kodeksu za własne, jego internalizacji przez część funkcjonariuszy, niemniej stał się on już częścią świadomości i języka wielu z nas.

Prawo ze swej istoty będące podstawowym wyznacznikiem działalności administracji publicznej w tym Służby Celnej nie może regulować wszystkich zagadnień istotnych z punktu widzenia jej działalności zarówno wobec interesentów jak i stosunków wewnętrznych. W każdej organizacji istnieją mniej lub bardziej dookreślone zwyczaje wyznaczające mechanizmy postępowania względem jej członków oraz otoczenia zewnętrznego. Standardem jest od wielu już lat opracowywanie wewnętrznych norm obowiązujących w instytucjach, także i w naszej Służbie niektóre z jej jednostek pracują nad oficjalnymi procedurami mającymi regulować te relacje. Jedną z podstaw ich tworzenia stał się Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej od około dekady będący istotnym elementem kultury naszej organizacji.

Tomasz Węgiel
Izba Celna
w Olsztynie





Centralne obchody Dnia Służby Celnej – nadanie Służbie sztandaru – 21.09.2000 r.

Kodeks etyki

I. Prace przygotowawcze

W 1999 roku w Głównym Urzędzie Ceł powstał Program działań związanych z opracowaniem Kodeksu etyki funkcjonariusza celnego". W tym celu pozyskane zostały kodeksy etyczne Unii, programy edukacji etycznej celników w Polsce i krajach Unii, wyłoniony został Zespół do spraw opracowania Kodeksu etyki, w skład którego weszli funkcjonariusze celni zgłoszeni przez dyrektorów wszystkich urzędów celnych i Głównego Urzędu Ceł. Do kierowania pracami pozyskano pracownika naukowego Uniwersytetu Warszawskiego Panią dr Magdalenę Środę.

W dniach 14 – 15 grudnia 1999 roku przeprowadzone zostało seminarium z zakresu etyki funkcjonariuszy Służby Celnej i Straży Granicznej, którego celem było omówienie celów i funkcji etyki zawodowej i etycznych szkoleń.

II. Opracowanie Kodeksu etyki funkcjonariusza celnego.

Od marca do maja 2000 roku w Ośrodku Kształcenia i Doskonalenia Funkcjonariuszy Celnych w Otwocku trwały prace związane z opracowaniem Kodeksu etyki. W pierwszym etapie został przeszkolony Zespół, a następnie przystąpiono do opracowania Kodeksu etyki.

Projekt Kodeksu etyki dla funkcjonariuszy celnych wraz z opracowanym przez Zespół Przewodnikiem Praktycznym został skierowany do urzędów celnych celem konsultacji i opiniowania projektu. Departament Służby Celnej posiada zgłaszane na tym etapie opinie i uwagi do projektu.

Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej został podpisany 21 września 2000 roku przez nestora Służby Celnej Rzeczpospolitej Polskiej Pana Zygmunta Czyżewskiego. Zarówno Kodeks etyki jak i Przewodnik wydano w formie drukowanej, a następnie przekazano do urzędów celnych.

III. Wdrożenie Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej.

Decyzją Prezesa Głównego Urzędu Ceł nr 16 z dnia 9.02.2001 roku powołani zostali koordynatorzy wdrażania Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej, których zadaniem było inspirowanie i koordynowanie działań z wdrożeniem Kodeksu w urzędach celnych i departamentach celnych Ministerstwa Finansów.

Decyzją Prezesa Głównego Urzędu Ceł nr 17 z dnia 9.02.2001 roku w sprawie listy funkcjonariuszy Służby Celnej, uprawnionych do prowadzenia zajęć z etyki, spośród koordynatorów powołano 10 wykładowców.

Koordynatorzy pod kierownictwem Pani dr Magdaleny Środy opracowali 12 godzinny moduł szkoleniowy „Etyka w Służbie Celnej", a wykładowcy zostali na szkoleniach dydaktycznych przygotowani do prowadzenia szkolenia.

Wszyscy funkcjonariusze w urzędach celnych i Głównym Urzędzie Ceł zostali na szkoleniach zapoznani z Kodeksem etyki funkcjonariusza Służby Celnej oraz z Przewodnikiem Praktycznym. Następnie moduł został wprowadzony do programu zasadniczego kursu celnego. Szkolenie z tego zakresu jest obowiązkowe dla wszystkich funkcjonariuszy w służbie przygotowawczej.

IV. Realizacja zadań związanych z Kodeksem etyki funkcjonariusza Służby Celnej.

W 2005 roku moduł z zakresu Kodeksu etyki uzupełniony został o zagadnienia dotyczące przeciwdziałaniu dyskryminacji rasowej, ksenofobii i związanej z nimi nietolerancji.

W latach 2001 - 2009 roku z zakresu Etyki w Służbie Celnej na poziomie centralnym przeszkolonych zostało 3910 funkcjonariuszy w służbie przygotowawczej.

W roku bieżącym zatwierdzony został przez Szefa Służby Celnej nowy 24 godzinny moduł szkoleniowy „Etyka zawodowa w Służbie Celnej", z poszerzonym zakresem zagadnień z etyki normatywnej.

Zadania dla koordynatorów do spraw etyki zawodowej w Służbie Celnej określa Decyzja nr 38 z 16.10.2003 roku Szefa Służby Celnej. W oparciu o Strategię działania Polskiej Administracji Celnej opracowany został w 2003 roku „Program działań w zakresie etyki zawodowej w Służbie Celnej na lata 2003 – 2004", Programy takie opracowywane są cyklicznie co dwa lata i zatwierdza je do realizacji Szef Służby Celnej. Ostatni Program działań na lata 2010 – 2011 zatwierdzono w lipcu 2010 roku i uwzględnia on Strategię działania Służby Celnej na lata 2010 - 2015 oraz Program antykorupcyjny Polskiej Służby Celnej 2010-2013+. Program obejmuje działania prawno – organizacyjne związane z kodeksem etyki, szkoleniowe i propagatorskie.

Joanna Potempska
Ministerstwo Finansów



Doktor Magdalena Środa (pierwsza z lewej) i Zespół ds. opracowania Kodeksu etyki

Etyka w Służbie Celnej

I. Etyka zawodowa funkcjonariusza publicznego

Normy prawne mogą być zmieniane bardzo często. Na straży przestrzegania tych norm można postawić armię złożoną z inspektorów, policjantów, prokuratorów oraz sędziów.

Normy moralne natomiast są wzorcami, które wskazują jednostce jak ma postępować w konkretnych sytuacjach, aby stać w zgodzie z wartościami. Moralność jest zakorzenieniem w człowieku wartości, które są w nim kształtowane w wyniku długotrwałego procesu. Funkcjonariusze publiczni jako realizatorzy stanowionego prawa pełnią szczególną misję służeniu prawa. Są depozytariuszami dobra wspólnego, a tym samym powinni posiadać etos.

Etos zawodowy nie jest czymś wrodzonym. Kształtowany jest przez długi okres czasu. Mają na niego wpływ wartości jakie wynosimy z domu rodzinnego, ze szkoły a następnie ze środowiska zawodowego. Funkcję jaką spełnia urzędnik nie jest zwyczajną pracą jest swoistym posłannictwem. Funkcjonariusze publiczni są w posiadaniu władzy, którą powinni wykorzystywać dla dobra wszystkich, a nie dla własnych korzyści. Powinni posiadać świadomość tego co jest dobre a co jest złe.

Nieustannie istnieje więc potrzeba edukacji etycznej, która ma pomóc w kształtowaniu właściwych postaw wśród funkcjonariuszy oraz wskazywać na rodzaj posłannictwa jakie przyszło im spełniać.

Marek Kosewski i Ireneusz Kaczmarczyk w artykule „Wartości a działanie w świetle wybranych koncepcji psychospołecznych i w praktyce szkoleniowej" przytaczają fragment rozmowy przeprowadzonej z Jane Piliavin, znanym psychologiem społecznym, która była częstym gościem na Uniwersytecie Warszawskim. Pani psycholog podzieliła się osobistym wrażeniem o różnicy dzielącej Polaków od Amerykanów w zakresie moralnego przeżywania pracy: „ Kiedy wchodzę do amerykańskiego urzędu coś załatwić- powiedziała- i zastanę w czasie godzin pracy urzędniczkę zajętą piciem kawy i plotkowaniem przez telefon z przyjaciółką, wtedy czerwieni się ona z zakłopotania, przerywa w pół zdania i natychmiast przystępuje do załatwiania mojej sprawy. Gdy to samo zdarza się w Polsce, czuję się intruzem, który zjawił się nie w porę, muszę grzecznie odczekać na koniec konwersacji, a urzędniczka z ciężkim westchnieniem zabiera się za swoje czynności".[1]

Czy większość z nas załatwiając jakieś sprawy w polskich urzędach nie spotkała się osobiście z takim lub podobnym przypadkiem. Czy sami będąc urzędnikami, funkcjonariuszami nie zachowujemy się niejednokrotnie w podobny sposób.

Około roku rok temu przeprowadziłem rozmowę ze swoją kuzynką, od lat mieszkającą na stałe w Stanach Zjednoczonych, zatrudnioną jako urzędnik w jednej z instytucji będącej odpowiednikiem naszych Urzędów Miasta. Zapytana przeze mnie jak wygląda jej praca stwierdziła: „ Moja praca polega na kontakcie z klientami o różnych usposobieniach i zachowaniach, grzecznymi i napastliwymi. Ja muszę odnosić się do wszystkich jednakowo, muszę być uśmiechnięta i przede wszystkim kompetentna. Klient, gdy poproszę go aby usiadł przy moim biurku, nie może wstać i odejść bez załatwienia tego z czym przyszedł. Gdy ja osobiście nie potrafię mu pomóc ze względu na brak wiedzy czy możliwości, proszę go aby poczekał i powiadamiam o jego sprawie przełożonego czy też osobę z mojego biura, które są w stanie zaistniały problem rozwiązać. Klient musi odejść od mojego biurka zadowolony z miłej i kompetentnej obsługi, a przede wszystkim z tego, że jego sprawa, z którą przyszedł do urzędnika została sprawnie i szybko załatwiona".

To co Piliavin nazwała moralnym przeżywaniem pracy jest obecnie w Polsce równie nieobecne jak kilkanaście lat temu. Jednak lęk przed utratą pracy powoduje dzisiaj, że pracownicy stykający się z klientami są nieporównanie grzeczniejsi. Przeżywanie lęku przed utratą pracy nie jest jednak tym samym co moralne przeżywanie zobowiązań pracowniczych, stanowiące wskaźnik istnienia etosu pracowniczego.[2]

Jacek Kapica obecny Szef Służby Celnej w randze wiceministra finansów, w artykule „Krajowa Administracja Skarbowa. Teoria i praktyka. Uwarunkowania systemowe zmian" porusza kwestie związane z masowym występowaniem ze służby młodych funkcjonariuszy. Problemem, który narasta z coraz większą siłą w dzisiejszej administracji, to exodus zdolnych, wykwalifikowanych i doświadczonych fachowców, którzy idą do pracy w innych administracjach lub przedsiębiorstwach prywatnych. Administracja resortu finansów przy obecnych wynagrodzeniach na dzisiejszym rynku pracy nie jest już atrakcyjnym pracodawcą. Wzrost wynagrodzeń w otoczeniu instytucji resortu finansów, w tym, w innych administracjach obniża motywację pracowników i skłania do rezygnacji z pracy w Służbie Celnej lub administracji podatkowej. Przy utrzymaniu takiej tendencji może to stworzyć zagrożenie dla sprawnej realizacji zadań. Pragnąc tworzyć silne państwo ze sprawną administracją, w której pracują kompetentni urzędnicy i funkcjonariusze, konieczna jest zmiana tej sytuacji. Bez rozwiązania tego problemu będziemy „administracją tonącą".[3]

1 M. Kosewski, I Kaczmarczyk, *Wartości a działanie w świetle wybranych koncepcji psychospołecznych i w praktyce szkoleniowej, w: Etyka, psychologia, psychoterapia*, pod red. A. Margasińskiego, D. Probuckiej, wyd. Aurorum, Kraków 2005.

2 M. Kosewski, I Kaczmarczyk, *Wartości a działanie w świetle wybranych koncepcji psychospołecznych i w praktyce szkoleniowej*.

3 J. Kapica, *Krajowa Administracja Skarbowa. Teoria i praktyka. Uwarunkowania systemowe zmian. w: Efektywna administracja Skarbowa*, pod red. Z. Gilowskiej, H. Izdebskiego, K. Raczkowskiego, t. 1 , Warszawa 2007, s. 192.

Do pracy ludzie idą nie tylko zarabiać pieniądze. Odpowiednie wynagrodzenie jest bardzo ważne ale nie jest dla pracowników jedynym wyznacznikiem satysfakcji. Chcą oni być doceniani także w inny sposób. Pragną, by traktowano ich indywidualnie, wykazywano zrozumienie dla ich potrzeb i przejściowych problemów osobistych, a także by zadbano o możliwości samorozwoju i to niekoniecznie związanego bezpośrednio z wykonywanym zawodem. Pracownicy oczekują informacji. Dostarczając ją, okazuje się im zaufanie i szacunek, dzięki czemu poziom ich motywacji do pracy wzrasta. Pracownicy chcą być traktowani jak równorzędny partner, który ma swój udział w rozwoju firmy. Wykorzystanie odpowiednich działań sprzyja lepszemu poznaniu się pracowników oraz wzmacnia ich poczucia jedności. Stosując odpowiednie działania, dąży się do tego, by ukazać pracownikom, że ich interes prywatny może pokrywać się z interesem firmy, i że jeśli tylko będą oni postępować odpowiedzialnie i lojalnie, przyniesie to korzyści wszystkim.

Komunikacja wewnętrzna sprzyja wzrostowi efektywności pracy. Poinformowani pracownicy czują się ważni i wartościowi, lepiej zmotywowani do wykonywania powierzonych im zadań. Utożsamiają się z firmą i mają poczucie odpowiedzialności za nią. Częściej także wykazują się własną inicjatywą.

Atmosfera jaka panuje w pracy, którą wspólnie tworzą pracownicy jak i ich przełożeni ma znaczenie nie tylko dla jakości działań wewnątrz organizacji, ale także dla wizerunku tej organizacji na zewnątrz. Zadowoleni pracownicy w pełni identyfikują się z instytucją i są w stanie zaangażować się w pełni w zadania jakie zostały na nich nałożone, a tym samym doprowadzić do zadowolenia klientów, z którymi się w swojej pracy stykają.

Najważniejsza właściwość etosu pracowniczego polega na tym, że pozostając w zgodzie z jego wymogami człowiek może w pracy zaspokoić swoją potrzebę godności, i przez to zdrowo, normalnie funkcjonować. Człowiek dumny z tego co robi, robi to lepiej. Sam się pilnuje aby nie popełniać błędów, stara się ulepszyć wynik, nie oszczędza wysiłku i nie liczy minut oddanych pracy ze swojego „ prywatnego" czasu.[4]

Dobrą administrację określają takie cechy etosu jak sumienność, odpowiedzialność, obiektywizm, profesjonalizm, przestrzeganie tajemnicy zawodowej, porządek, punktualność, kultura osobista. Te zasady powinny cechować całą administrację publiczną. Konieczne jest potwierdzanie tych reguł, które są podstawą życia i służby publicznej, a które bardzo często ulegają degradacji. Wzmacnianie i utrwalanie tych etycznych zasad funkcjonariuszy publicznych najczęściej realizowany jest przez:

- tworzenie, rozbudowywanie i popularyzację tzw. kodeksów etycznych;
- ujmowanie norm etyki pracownika administracji publicznej w normy prawa stanowionego.[5]

II. Kodeks etyki

Kodeks etyczny jest dokumentem kodyfikującym wartości wspólne członków organizacji określający zachowania, jakie uważa się za właściwe, wskazujący to, co nie jest właściwe oraz określający sankcje, jakie mogą być orzekane w przypadku niestosowania się do postanowień kodeksu. Kodeksy etyczne opatrywane są różnymi nazwami, są to mianowicie kodeksy dobrej praktyki, kodeksy postępowania itp. Za najlepsze kodeksy etyczne uważa się kodeksy będące połączeniem kodeksu wartości, kodeksu postępowania oraz kodeksu norm, jakich należy przestrzegać.[6]

Wprowadzenie Kodeksu ma na celu również wspomaganie pracowników administracji publicznej we właściwym wypełnianiu ustalonych standardów. Jednakże bez stworzenia wewnętrznych mechanizmów wprowadzenia i przestrzegania norm mogą one stać się jedynie zbiorem życzeń i niestosownych zasad. Dlatego też nie można pozostawić wprowadzanych reguł samych sobie i konieczne staje się stałe monitorowanie istniejącej sytuacji.[7]

Obok regulacji stricte prawnych dotyczących zasad postępowania w służbie potrzebne są działania wpływające na motywację funkcjonariuszy, z których istotne są również te należące do sfery etyki. Już w latach 20-tych pojawiły się roz-

Nr	Zjawisko	Ilość uzyskanych punktów	Udział procentowy	Ilość wskazań	Miejsce
A	Alkohol w pracy	3	1,67	3	7
B	Dyscyplina w pracy	13	7,2	7	5
C	Nieuczciwe zachowanie	27	15	10	3
D	Korzyści materialne	30	16,7	10	2
E	Nadużywanie władzy – stanowiska	27	15	11	3
F	Godzenie w prestiż S.C.	14	7,8	7	4
G	Nadużywanie władzy, poprzez wywieranie presji na podwładnych	9	5	4	6
H	Brak profesjonalizmu	43	23,9	13	1
I	Brak kultury osobistej	13	7,2	9	5
J	Instrumentalizacja prawa	1	0,56	1	8
K	Konflikt interesów	0	0	0	-

4 M. Kosewski, I Kaczmarczyk, Wartości a działanie w świetle wybranych koncepcji psychospołecznych i w praktyce szkoleniowej.

5 A. Strzelecki, *Aspekty normatywne wzorca osobowego urzędnika publicznego w Etos urzędnika* , pod red. D. Bąka, Warszawa 2007, s. 100.

6 J. Cieślik, W. Gasparski, *Etyczna firma, Pakiet narzędziowy dla wdrażania standardów etycznych w małej i średniej firmie.* s. 4.

7 . Szczot, *Pozycja urzędnika we współczesnej administracji, w: Etos urzędnika*, s. 53

wiązania o charakterze zbioru norm pozaprawnych odwołujących się do ludzkiej moralności jako „Prawidła dla urzędników celnych o zachowaniu się w służbie i po za służbą".

W 1999 roku powołana została grupa funkcjonariuszy, reprezentujących wszystkie urzędy celne, której zadaniem było stworzenie i wypracowanie Kodeksu etycznego. Rok później sformułowany został dokument pod nazwą „ Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej", w którym ujęte zostały podstawowe zasady etyki zawodowej, które powinny obowiązywać wszystkich funkcjonariuszy celnych. Pod tekstem Kodeksu swój podpis złożył nestor polskiego celnictwa, przedwojenny i powojenny szef polskiego cła Zygmunt Czyżewski.

III. Analiza przypadków naruszeń standardów etycznych w Polskiej Służbie Celnej

Grupa koordynatorów ds. etyki w Służbie Celnej pracując pod kierownictwem merytorycznym dr Ireneusza Kaczmarczyka dokonała analizy przypadków naruszeń standardów etycznych sformułowanych w Kodeksie etyki.

Z powyższej tabeli wynika, iż głównymi problemami w zakresie naruszenia zasad etyki zawodowej stanowią :

1. Brak profesjonalizmu
2. Przyjmowanie korzyści materialnych
3. Nieuczciwe zachowanie oraz nadużywanie stanowiska – władzy[8]

Czy samo ujęcie w ramy Kodeksu zagadnień moralnych, które powinny cechować funkcjonariusza celnego spełnia już wystarczającą rolę?

Posiadane dane obrazujące ilość postępowań dyscyplinarnych wszczętych wobec funkcjonariuszy a także przedstawianych im zarzutów o charakterze korupcyjnym uświadamiają nam, że nie jest to wystarczające.

Dobrze pod względem etycznym zorganizowana instytucja sprzyja etycznym decyzjom i wyborom każdego pracownika, z kolei instytucja zła pod tym względem ułatwia samousprawiedliwianie nieetycznych zachowań. Ułatwiać etyczne zachowanie urzędnika ma tworzenie infrastruktury etycznej w urzędzie.[9]

Aby administracja celna mogła być skuteczna w wykonywaniu celów i zadań jakie zostały na nią nałożone, aby była wolna od korupcji, musi posiadać sprecyzowaną i stanowczą postawę w kwestii etyki.

Ważne zadanie spoczywa na kierownictwie, które musi stanowić odpowiedni wzór dla swoich pracowników i funkcjonariuszy. Ważne jest, aby wykazywało się wysoką kulturą osobistą i przywiązaniem do przestrzegania norm moralnych wymaganych w służbie celnej „ Słowa uczą, ale przykłady pociągają".

To właśnie kierownictwo posiada największy wpływ na kształtowanie postaw i poglądów ludzi młodych.

Mirosław Lewandowski
Ekspert Celny
Izba Celna w Kielcach

8 Powyższa analiza stanowi pracę zespołową koordynatorów ds. etyki zawodowej w Izbach Celnych, pod merytoryczną opieką dr I. Kaczmarczyka. Opracowanie Moniki Hadyś, Świder 05-06.11.2007r.

9 P. Fenrych, Etyka w działaniu urzędnika publicznego w: Etos urzędnika , s. 102

Etyka w zawodzie funkcjonariusza Służby Celnej

"To źródło radości i satysfakcji - wypaść samemu pozytywnie w świetle osądów, które wydajemy o innych."

Sylwester Laskowski

Etyka jest dziedziną filozofii. Przedmiotem jej dociekań jest badanie zarówno moralnych jak i niemoralnych zachowań w celu wyrobienia sobie uzasadnionych sądów oraz wypracowania odpowiednich rekomendacji.

Moralność to zachowanie postawy, sposoby postępowania, które wcielają w życie (lub nie) określone przekonania etyczne. Moralność jest więc zjawiskiem społecznym, psychologicznym.

Terminy „etyka" i „moralność" stopniowo upodobniły się do siebie, jednak ich źródłosłów jest odmienny. Etyka pochodzi od greckiego słowa ethikos, które nawiązuje do ethosu, czyli „charakteru". Ethos tłumaczy się czasami jako „zwyczaj", „obyczaj", gdyż słowo to odwołuje się do przyjętego w społeczności sposobu postępowania. Postępowanie etyczne to postępowanie zgodne z prawym charakterem. Według Arystotelesa osoba uzyskuje prawość, kiedy nawyka do godnych czynów, czyli urabia odpowiednio swój charakter. Moralność z kolei pochodzi od łacińskiego słowa moralis. Moralność bardziej dotyczy tego, jakie czyny są słuszne, a jakie niesłuszne, niż charakteru osoby, która je spełnia. Dzisiaj oba te terminy etyka i moralność, często używane są zamiennie, w zależności od tego który aspekt znaczeniowy chce się w danej chwili uwypuklić

Na przestrzeni wieków moralność ludzi ulegała zmianie. Zmianie również ulegało zapatrywanie na to, co wchodzi w zakres pojęcia moralności. Wiele czynów i zachowań, które kiedyś uważano za nieetyczne, dzisiaj uznaje się za moralne lub są wręcz bez znaczenia. Ciągle pojawiają się nowe kwestie moralne, które wynikają z aktualnych realiów życia oraz z przeobrażeń zachodzących w gospodarce. Zmiany są impulsem do kształtowania postaw w nowych profesjach oraz w zawodach znanych od lat.

Jedną z aktualnych kwestii moralnych współczesności jest odrębna moralność grup zawodowych – tzw. etyka zawodowa. Tradycje etyki zawodowej, przynajmniej w odnie-

sieniu do niektórych zawodów, sięgają epoki starożytnej. Współcześnie problematyka etyki zawodowej uległa znacznemu poszerzeniu i uzyskała ogromną rangę społeczną. Problematyka ta dotyczy już nie tylko grup zawodowych tradycyjnie uchodzących za wyróżnione, lecz wszystkich grup zawodowych o szerszym znaczeniu społecznym. Przyczyną wzrostu zainteresowania problemami etyki zawodowej jest zwiększenie się liczby zawodów, które mają bezpośredni wpływ na losy jednostek i społeczeństwa, powołanych do ochrony podstawowych wartości społecznych, a więc legitymujących się swoistym „powołaniem społecznym". Zawody te wiążą się szczególnie wyraźnie z określoną postawą moralną czy też kwestią wyboru określonej postawy moralnej w życiu. Kwestia moralnych kwalifikacji przedstawicieli tych grup uzyskuje bardzo często rangę równą kwestii kwalifikacji zawodowych. Znajduje to odzwierciedlenie w składanych przysięgach zawodowych lub w sprecyzowanych szczegółowych kryteriach, jakim odpowiadać musi kandydat do danego zawodu; jest wśród nich wiele kryteriów moralnych, dotyczących m.in. cech osobowości owego kandydata.

Idea etyki zawodowej znajduje również zastosowanie w Służbie Celnej. Funkcjonariusze Służby Celnej RP należą do szerokiej grupy funkcjonariuszy publicznych. Tej grupie zawodowej przypisana jest szczególna rola „dbania o dobro wspólne wszystkich obywateli", co obliguje funkcjonariuszy celnych do rzetelnego, fachowego i uczciwego wykonywania powierzonych im obowiązków oraz reprezentowania postawy godnego i praworządnego urzędnika państwowego o właściwie ukształtowanych normach etycznych i moralnych. Zatem kształtowanie właściwych postaw etycznych funkcjonariuszy celnych jest jednym z ważniejszych celów organizacji, gdyż pozytywny wizerunek celnika w oczach opinii społecznej, wpływa na pozytywny wizerunek całej administracji celnej.

Wyznacznikiem wartości i norm etycznych, którymi kieruje się Służba Celna jest Kodeks Etyki Funkcjonariusza Służby Celnej, zawierający zasady i standardy zachowania się funkcjonariuszy celnych. Przestrzeganie zapisów Kodeksu może wyeliminować przypadki niewłaściwego zachowania się celników. Kodeks wyraźnie zabrania: wykorzystywania zajmowanego stanowiska do osiągnięcia jakichkolwiek korzyści, przyjmowania dóbr, zaciągania „długów wdzięczności" w związku z wykonywaniem swoich obowiązków.

Można postawić sobie pytanie na ile Kodeks etyki jest potrzebny funkcjonariuszom celnym? Czy przepisy prawne przyczynia się w znaczący sposób do zlikwidowania negatywnych zjawisk? Rolą Kodeksu etyki, a zwłaszcza zawartych w nim norm powinno być kształtowanie ludzkich postaw, zaś określone zachowania powinny wynikać z wewnętrznych przekonań. Wiedza merytoryczna, doświadczenie i profesjonalizm to dużo, ale czy bez korygowania własnych zachowań to wystarczy aby na linii funkcjonariusz-petent zachować bezstronność i szacunek dla obu stron? Czy funkcjonariusz celny nie powinien postawić się po drugiej stronie lady urzędniczej i stanąć w roli petenta? Czy nie powinien w oparciu o kodeks etyczny, podejmując decyzje, działać w relacji dobro-zło? Odpowiedzi na te pytania pozostawiam bez komentarza...

Źródła:

- Encyklopedia PWN
- Kodeks Etyki Funkcjonariusza Służby Celnej
- Etyka menedżera, M. Rybak, PWN, Warszawa 2004
- Etyka, P.Vardy, P. Grosch, Zysk i S-ka, Poznań 1994 r
- Etyka zawodowa –zasoby internetowe na podst..„Etyka w biznesie", Peter Pratley, Wydawnictwo Gebethner & Ska, Warszawa 1998r.

Elżbieta Kępa (IOSR)
Izba Celna w Rzepinie

Koordynatorzy ds. etyki

Mając możliwość napisania kilku zdań dla niniejszego wydania "Wiadomości Celnych", chciałbym krótko nawiązać do historii funkcji, jaką obecnie pełnię w Izbie Celnej w Katowicach tj. koordynatora ds. etyki zawodowej w Służbie Celnej. Od czasu, kiedy pojawił się w naszym życiu zawodowym Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej minęło już dobrych kilkanaście lat. W tym czasie propagowaniem etyki i przybliżaniem zagadnień z nią związanych zajmowali się, i w dalszym ciągu to robią, koordynatorzy ds. etyki powoływani przez Szefa Służby Celnej. Minione lata pokazały, że istnienie funkcji koordynatora ds. etyki ma wymierny wpływ na kształtowanie prawidłowych postaw funkcjonariuszy, zarówno w trakcie wykonywania codziennych czynności służbowych jak i poza nimi. W Izbie Celnej w Katowicach tę zaszczytną funkcję pełniło do tej pory kilka osób. Korzystając z okazji chciałbym przypomnieć o moich poprzednikach, a więc o Pani Krystynie Krajewskiej – Kozioł, Panu Pawle Olewiczu oraz o Panu Krzysztofie Kaszturze. Kontynuując rozpoczętą przez wspomniane osoby pracę, tak jak oni staram się, aby na organizowanych szkoleniach przybliżać normy zawarte w Kodeksie Etyki.

Muszę przyznać, że od samego początku pełnienie funkcji koordynatora ds. etyki było dla mnie dużym wyzwaniem i nie ukrywam, że w dalszym ciągu jest. W końcu będąc funkcjonariuszem celnym, z dnia na dzień stanąłem przed obowiązkiem prowadzenia szkoleń z bardzo trudnego tematu jakim jest etyka. Przypuszczam, że również dla moich

poprzedników sytuacja ta była czymś nowym, czymś czego trzeba było się nauczyć. W takich sytuacjach wielokrotnie okazuje się, że co innego jest wiedzieć, albo przypuszczać, że się wie, jak się należy zachować, a co innego mówić o tym. W trakcie prowadzonych szkoleń poruszaliśmy i w dalszym ciągu poruszamy zagadnienia takie jak asertywność, działania zapobiegające korupcji, sytuacje wyzwań etycznych, zachowania ryzykowne w Służbie Celnej, przeciwdziałanie rasizmowi, ksenofobii i związanej z nimi nietolerancji. Do tego katalogu dochodzą jeszcze szkolenia dla nowozatrudnionych, chociaż z wiadomych wszystkim powodów, tych jest obecnie najmniej – bynajmniej u nas. Szkolenia te są bardzo ważnym elementem edukacji zawodowej, gdyż już na samym początku kariery młodzi ludzie dowiadują się, czego się od nich oczekuje i wymaga.

W tej chwili trudno byłoby powiedzieć, ile szkoleń z tematów, które wcześniej wymieniłem zostało przeprowadzonych. Z pewnością było ich bardzo dużo. Każdy z funkcjonariuszy zatrudnionych w Izbie Celnej w Katowicach brał udział w co najmniej jednym z nich. Zdaję sobie również sprawę z tego, że aktualne wydarzenia w Służbie Celnej, związane z procesem wartościowania stanowisk, przyniosą wiele nowych sytuacji, które mimo woli staną się tematami prowadzonych szkoleń. Te właśnie sytuacje i wynikające z nich problemy, zresztą czasem bardzo trudne do rozwiązania, potwierdzają sens istnienia funkcji koordynatora ds. etyki. Ja ze swojej strony mam nadzieję, że zarówno ja jak i moi koledzy i koleżanki pełniący funkcję koordynatorów ds. etyki, w dalszym ciągu będziemy w stanie zmagać się z tym trudnym i odpowiedzialnym zadaniem.

Jacek Stawiarski
Koordynator ds. etyki zawodowej
w Izbie Celnej w Katowicach

Whistleblowing

Whistleblowing- czy i w jaki sposób należy informować o nadużyciach popełnianych przez pracowników własnej instytucji?

Sygnalizowanie zachowań nieetycznych w pracy wiąże się z samymi problemami gdyż są to działania, które mogą przynosić bardzo złe skojarzenia. Ponadto sygnalizowanie zachowań nieetycznych jest obarczone ciężarem lojalności, dylematami etycznymi i decyzjami ekonomicznymi. Takie działania od wielu już lat na świecie określane są mianem Whistleblowingu. Również w Polsce termin ten nie jest pojęciem całkiem obcym.

Nie ma jednej definicji zwrotu whistleblowing. Jedna z nich mówi, że

Whistleblowing, jest to ujawnienie przez pracownika nielegalnych, niemoralnych lub bezprawnych praktyk dokonywanych w miejscu pracy – poprzez poinformowanie osób, które są zdolne do podjęcia skutecznych działań dla ich powstrzymania.

Natomiast definicja whistleblowera w różnych ujęciach brzmi następująco:

- „Osoba, która zgłasza w dobrej wierze i na racjonalnych podstawach właściwemu organowi wszelkie zdarzenia związane z przestępstwami określonymi zgodnie z niniejszą Konwencją". (Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji-art.33)
- „Jednocześnie pasywny i aktywny instrument zwalczania przestępczości korporacyjnej". (Dr Wojciech Rogowski, NBP)
- „Aktywny obywatel, który będąc świadkiem bezprawnego działania, zabiega o jego wyeliminowanie." (Gregory R. Watchman, Government Accountability Project)

Whistleblower bierze na siebie uwrażliwienie opinii publicznej na malwersacje, akty korupcji czy pogwałcenia prawa w jednostkach budżetowych i urzędach administracji państwowej, w których pracuje. Chodzi tu o zjawisko specyficznego donosicielstwa. Polega ono na tym, że określeni pracownicy informują osoby odpowiedzialne za sprawy etyczne i dyscyplinarne o nieuczciwości, nierzetelności lub złamaniu kodeksu etycznego czy prawa przez innych pracowników. Wiąże się to z mobbingiem, dlatego że osoby te (nazywane czasem sygnalistami), mają problemy w swoim środowisku pracy, są nierzadko prześladowane, poniżane przez współpracowników.

Spróbujmy przenieść te informacje na własne podwórko. Normy wyznaczające właściwą postawę funkcjonariusza Służby Celnej, wskazują, iż funkcjonariusz celny zawsze powinien postępować zgodnie z prawem oraz, że podstawową wartością Służby Celnej jest uczciwość.

- • Funkcjonariusz celny nie wykorzystuje zajmowanego stanowiska do osiągania jakichkolwiek prywatnych korzyści; nie przyjmuje żadnych dóbr, nie zaciąga również żadnych „długów wdzięczności" w związku z wykonywaniem swoich obowiązków.
- • Funkcjonariusz celny nie zachowuje się w sposób wskazujący na chęć uzyskania jakichkolwiek korzyści materialnych za pełnienie swoich obowiązków.

Jak powinien zachować się funkcjonariusz celny, który jest w posiadaniu informacji o charakterze korupcyjnym? Czy obowiązek odpowiedniego reagowania na naganne zachowania obejmuje konieczność powiadamiania przełożonych osoby działającej nieetycznie i/lub Komisję Etyczną o nie-

etycznym postępowaniu kolegów? Są to dylematy bardzo delikatnej natury.

„Donosicielstwo nigdy i nigdzie nie było dobrze oceniane - „poniżej godności", choć wydaje się, że niekiedy działanie takie jest jak najbardziej uzasadnione. Problem zdaje się tkwić w wadze naruszonych powinności etycznych. Normy te, jak każde inne, zawierają nakazy mniej lub bardziej istotne. W przypadku norm etycznych o mniejszym znaczeniu nie będzie konieczne informowanie o każdym przypadku ich przekroczenia przełożonych, choć celowe byłoby podjęcie jakiś innych działań jako reakcji na naganne postępowanie. Adekwatną reakcją w takim przypadku powinno być zwrócenie uwagi, szczera rozmowa, próba przekonania do własnych racji itp. Jeżeli natomiast naruszenie ma charakter poważny, dotyka istotnego nakazu bądź zakazu etycznego, wówczas osoba posiadająca informację powinna bez wahania powiadomić przełożonego o sprawie.

Powiadomienie powinno nastąpić tylko w stosunku do bezpośredniego przełożonego osoby działającej nieetycznie. Powinno się odbyć z zachowaniem maksymalnej dyskrecji, na spotkaniu w cztery oczy. W czasie rozmowy należy przedstawić sprawę bez zbędnego koloryzowania, a zwłaszcza bez wartościowania postawy danej osoby, jej oceny wedle własnych schematów. Trzeba rzeczowo przedstawić czyn danej osoby, tak aby przełożony samodzielnie, bez sugestii osoby przedstawiającej problem, mógł ocenić stopień naruszenia norm etycznych i podjąć odpowiednie kroki. Informacja o nieetycznym postępowaniu innych jest więc działaniem jak najbardziej etycznym.

Zawiadamiający musi czynić to w interesie ogółu, ochrony prestiżu zawodu, a nie dlatego, że działanie takie jest mu na rękę. Innymi słowy nie będzie zgodne z zasadami etyki bieganie do przełożonych ze skargami na kolegów, jeżeli czyni się to np. w zamiarze zemsty czy degradacji danej osoby. Również rozmiar przewinienia, o którym zamierzamy poinformować przełożonego, powinien być dość istotny, w przeciwnym razie osoba informująca będzie w opinii środowiska uznana raczej za nadgorliwą, niż postępującą zgodnie ze zbiorem zasad etyki zawodowej".

Trzeba być świadomym, iż podejmując jakiekolwiek działania musimy zawsze pamiętać o tym, żeby pochopnymi osądami przede wszystkim nie skrzywdzić drugiego człowieka.

Źródła:

- Definicje -Wikipedia, zasoby internetowe
- Etyka menedżera, M. Rybak, PWN, Warszawa 2004 r.
- Kodeks Etyki Funkcjonariusza Służby Celnej
- Etyka zawodowa (fragment pracy), zasoby internetowe,
- www.wsiz.rzeszow.pl/plik.aspx?id-10626

Elżbieta Kępa (IOSR)
Izba Celna w Rzepinie

Komentarz do Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej

W bieżącym roku minęło 10 lat od chwili zaprezentowania Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej. Podpisanie i uroczyste odczytanie Kodeksu etyki nastąpiło podczas wrześniowych obchodów Dnia Służby Celnej na Placu Zamkowym w Warszawie, w świetle jupiterów i kamer, przy udziale znamienitych gości i mieszkańców Warszawy. Kodeks etyki podpisał – nieżyjący już – nestor polskiego celnictwa Pan Zygmunt Czyżewski. Dokument ten został opracowany pod kierownictwem pracownika naukowego Uniwersytetu Warszawskiego dr Magdaleny Środy, przy udziale funkcjonariuszy celnych (z każdego, funkcjonującego wówczas urzędu celnego wytypowano po jednej osobie). O tym, że będzie to kodeks honorowy zadecydował ówczesny Prezes Głównego Urzędu Ceł Pan Zbigniew Bujak, uznając, iż zasad etyki nie można z góry narzucać, gdyż powinny być one rozważone i przyjęte w sumieniu każdego funkcjonariusza celnego.

Wprowadzenie Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej w 2000 r. odbyło się poprzez wręczenie każdemu funkcjonariuszowi celnemu treści Kodeksu i obecnie jest to utrzymywane w odniesieniu do osób przyjmowanych do służby. Ponadto, grupa funkcjonariuszy celnych, uczestniczących przy tworzeniu Kodeksu etyki, podjęła wysiłek jego upowszechnienia w macierzystych urzędach celnych – w formie szkoleń skierowanych do wszystkich funkcjonariuszy. Osoby te, decyzją Prezesa Głównego Urzędu Ceł, zostały powołane



Sztandar Służby Celnej

na koordynatorów ds. etyki zawodowej. Obecnie, koordynatorzy podejmują różnego rodzaju działania promujące Kodeks etyki, m. in. prowadzą szkolenia z zasad etyki zawodowej dla funkcjonariuszy w służbie przygotowawczej (w tym w ramach Zasadniczego Kursu Zawodowego) oraz w służbie stałej.

Preambuła do Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej brzmi: Funkcjonariusze Służby Celnej, działając w zgodzie z zasadami Konstytucji RP i z troską o dobro wspólne wszystkich obywateli, zachowują się zawsze w sposób praworządny, uczciwy i godny.

Rozwijając tę bardzo ogólną myśl, można śmiało stwierdzić, że wszyscy należymy do jakiejś zbiorowości, z którą łączą nas nici wzajemnych zobowiązań, sympatii, niechęci, konfliktu interesów. Nad interesem prywatnym i grupowym istnieje szeroko rozumiane społeczeństwo czy wspólnota polityczna, która nie kończy się tam, gdzie kończą się prywatne sympatie i koneksje i która obejmując, poza bliskimi, ludzi obcych, sięga również w przyszłość, do świata, w którym żyć będą nasze dzieci i następne pokolenia. Społeczność tak szeroko rozumiana jest systemem naczyń połączonych: tylko wspólnie jesteśmy w stanie stworzyć większość dóbr i wartości decydujących o kształcie naszego społeczeństwa, a więc i o pomyślności nas samych.

Osobista pomyślność – w tym także pomyślność naszych rodzin i przyszłych pokoleń, a więc pomyślność rozumiana w sposób szerszy, długofalowy – nie może być możliwa do osiągnięcia poza społeczeństwem i poza pewnymi warunkami, które żyjąc w społeczeństwie, musimy sobie zapewnić. Do warunków tych należą przede wszystkim: dobrobyt i bezpieczeństwo. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że o realizację tych warunków dba również Służba Celna, wypracowując z poboru należności niemałą część dochodów Budżetu Państwa. Do innych, równie ważnych - co pobór należności - zadań Służby Celnej należy także ochrona bezpieczeństwa Państwa, życia i zdrowia ludzi, zwierząt, ochrona środowiska, ochrona praw własności intelektualnej i dóbr kultury. Jeśli zatem ideę dobra wspólnego ujmować w szerokim pojęciu, to właśnie ta Służba jest w szczególny sposób powołana do jego realizacji i ochrony. Natomiast troska o dobro wspólne w obrębie każdego urzędu Służby Celnej regulowana jest przez normę: „Funkcjonariusz celny racjonalnie gospodaruje środkami publicznymi powierzonymi mu do wykonywania czynności służbowych, nie wykorzystując ich do celów prywatnych". Norma ta dotyczy racjonalnego wykorzystywania sprzętu, urządzeń i materiałów służbowych np. wyłączenia po zakończeniu pracy urządzeń niesłużących do pracy ciągłej (komputery, drukarki) celem zminimalizowania kosztów ich użytkowania oraz wykorzystywania samochodów służbowych wyłącznie do celów służbowych. Niedopuszczalnym można uznać wykorzystywanie sprzętu, urządzeń i materiałów służbowych do celów prywatnych np. poprzez sporządzanie wydruków i kserokopii.

W Kodeksie etyki funkcjonariusza Służby Celnej ujęto Normy wyznaczające właściwą postawę funkcjonariuszy Służby Celnej:

- Funkcjonariusz celny zawsze postępuje zgodnie z prawem.
- Podstawową wartością Służby Celnej jest uczciwość.
- Funkcjonariusz celny wypełnia wszystkie swoje obowiązki w sposób profesjonalny, rzetelny i bezstronny.
- Funkcjonariusz celny wszystkich traktuje w sposób równy, pamiętając o poszanowaniu ich prawa do prywatności i godności.

Uczciwość to jedna z podstawowych i najbardziej pożądanych cech każdego uczestnika życia publicznego. W Służbie Celnej jest ona jednak walorem nie tylko pożądanym i bardzo wysoko cenionym, ale absolutnie koniecznym. Człowiek jest uczciwy wtedy, gdy przestrzega określonych zakazów i nakazów, jest więc posłuszny prawu i wszystkim normom, które w sposób niewymagający emocjonalnego zaangażowania regulują życie społeczne. Norma znajdująca się na pierwszym miejscu w Kodeksie etyki funkcjonariusza Służby Celnej: Funkcjonariusz celny zawsze postępuje zgodnie z prawem jest podstawowym elementem uczciwości. Fundamentalną zasadą postępowania jest oddzielenie życia zawodowego od prywatnego. Stosunki osobiste oraz relacje rodzinne nie powinny mieć najmniejszego wpływu na decyzje podejmowane przez funkcjonariusza celnego.

Jedną z ważniejszych rzeczy w życiu społecznym jest „bycie sprawiedliwie traktowanym". A ponieważ życie społeczne jak już wyżej wspomniano to sieć wzajemnych zależności, równie ważnym jest „sprawiedliwie traktować innych". Bezstronne i sprawiedliwe traktowanie klientów obowiązuje wszystkich bez wyjątku funkcjonariuszy celnych w każdej sytuacji. Bezstronność to nie tylko wymóg moralny i prawny, ale również profesjonalny. Stronniczy funkcjonariusz celny jest nie tylko nieuczciwy, ale działa w najwyższym stopniu nieprofesjonalnie, niezgodnie z istotą i funkcją zawodu, który wykonuje i o którego skuteczność, dobry wizerunek i prestiż powinien dbać.

Bezstronne traktowanie innych jest jednak nie tylko przedmiotem bezwzględnego obowiązku funkcjonariuszy celnych, ale zarazem może być przedmiotem ich słusznych roszczeń. Każdy funkcjonariusz ma prawo domagać się, aby był traktowany i wynagradzany sprawiedliwie oraz bezstronnie. Izba Celna, zatrudniając funkcjonariuszy, powinna zarazem zobowiązać się do przestrzegania zasad sprawiedliwego i bezstronnego traktowania swoich pracowników. Przełożeni funkcjonariuszy powinni więc wypełniać obowiązki nakazujące: poszanowanie godności pracownika, poszanowanie jego indywidualności i prywatności, zapewnienie wszystkim pracownikom równości szans, bez względu na płeć, narodowość, religię rasę, poglądy polityczne, stopień sprawności, a także stworzenie warunków stymulujących rozwój i doskonalenie umiejętności, jak również zapewnienie – w miarę możliwości – godziwego wynagrodzenia odzwierciedlają-

cego wkład pracy, zaangażowanie zawodowe i kwalifikacje pracownika. Dlatego tak ważną rzeczą są wymagania (profesjonalne, moralne, psychologiczne), które powinny być nakładane na przełożonego. A zatem przełożony powinien być wzorem profesjonalnej postawy, pełnić rolę autorytetu kompetencyjnego, posiadać autorytet moralny oraz powinien regulować stosunki między ludźmi zgodnie z wymogami profesjonalizmu, skutecznego działania, sprawiedliwości i szacunku.

Normy stojące na straży rzetelności i uczciwości funkcjonariuszy Służby Celnej sformułowano jako wyznacznik pożądanego zachowania:

- Funkcjonariusz celny nie wykorzystuje zajmowanego stanowiska do osiągania jakichkolwiek prywatnych korzyści; nie przyjmuje żadnych dóbr, nie zaciąga również żadnych „długów wdzięczności" w związku z wykonywaniem swoich obowiązków.
- Funkcjonariusz celny nie zachowuje się w sposób wskazujący na chęć uzyskania jakichkolwiek korzyści materialnych za pełnienie swoich obowiązków.
- Funkcjonariusz celny nie dopuszcza do konfliktu interesów, to znaczy do sytuacji, w której sprawy prywatne kolidują z wykonywanymi obowiązkami, powodując o podejrzenie stronniczości lub interesowności.
- Funkcjonariusz celny nie prowadzi żadnej innej formy działalności zarobkowej niż ta, którą dopuszcza Ustawa o Służbie Celnej.

Jedną z największych przeszkód w utrzymaniu ładu ekonomicznego i w dążeniu do celów związanych z dobrem wspólnym, jak i prywatną pomyślnością jest korupcja. Korupcją nazywa się wszelkie wykorzystanie władzy publicznej do celów prywatnych. Korupcja dotyczy więc zachowań urzędników służb publicznych, które prowadzą do bezprawnego i nieuzasadnionego wzbogacenia siebie i osób bliskich przez niewłaściwe wykorzystanie powierzonej im władzy i urzędu. Chodzi o wszelkie zwyczaje, sytuacje czy pokusy, które mają charakter korupcyjny lub są ukrytą formą korupcji. Wszędzie tam, gdzie pojawiają się określenia zachowań w rodzaju: „wyrazy wdzięczności", „dodatkowe gratyfikacje", „kumoterstwo", „łapownictwo", „nepotyzm", „nadużycie władzy" – mamy do czynienia z sytuacją korupcyjną lub korupcjogenną. Wszelkie zjawiska patologiczne w sposób naturalny rzutują negatywnie na wizerunek polskiej administracji celnej. Występująca dość powszechnie opinia o korupcji w służbie celnej znajduje bezpośrednie przełożenie na funkcjonowanie i odbiór „celnika-obywatela" w społeczeństwie. Dodatkowym aspektem związanym istotnie ze zjawiskiem korupcji jest okoliczność, iż wszystkie patologie występujące w służbie celnej mają demotywujący i kryminogenny wpływ na pozostałych funkcjonariuszy.

Funkcjonariusz celny winien swój zawód wykonywać rzetelnie, konsekwentnie i sprawnie. Wypełniać swe zadania bezstronnie i obiektywnie, uwzględniając okoliczności sprawy. Wszelkie czynności służbowe wykonywać zgodnie ze swoim sumieniem i honorem zawodowym. Czynność służbowe winny być przeprowadzane bez zbędnej zwłoki i opieszałości, gdyż takie zachowanie mogło by sugerować, że potrzebuje on dodatkowych bodźców aby czynności te wykonać. Aby zachować właściwą postawę etyczną funkcjonariusz celny winien unikać sytuacji, w których może dojść do konfliktu interesów osobistych z obowiązkami zawodowymi. Konflikt taki może przejawiać się w przypadku wykorzystania swojego doświadczenia zawodowego do uprawiania nieformalnego doradztwa prawnego dla klientów cła. W sytuacji choćby najmniejszych wątpliwości co do jego bezstronności winien żądać wyłączenia od udziału w postępowaniu w sytuacjach przewidzianych prawem. Funkcjonariusz celny nie może wykonywać dodatkowych zajęć zarobkowych (z wyjątkiem tych, które dopuszcza ustawa i zgodą na ich wykonywanie wyrazi kierownik jednostki), które pozostawałyby w sprzeczności z obowiązkami funkcjonariusza albo mogłyby wywołać podejrzenie o stronniczość brak obiektywizmu lub interesowność.

Normy regulujące stosunki funkcjonariuszy Służby Celnej:

- Relacje służbowe funkcjonariuszy celnych oparte są na współodpowiedzialności, współpracy, równoprawności, koleżeństwie, wzajemnym szacunku oraz pomocy i dzieleniu się doświadczeniami ora wiedzą.
- Funkcjonariusz celny dąży do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych.
- Funkcjonariusz celny wypełnia wszystkie polecenia służbowe przełożonych jeśli nie prowadzi to do popełnienia przestępstwa lub wykroczenia.
- Funkcjonariusz celny racjonalnie gospodaruje środkami publicznymi powierzonymi mu do wykonywania czynności służbowych, nie wykorzystując ich do celów prywatnych.

Solidarność zawodowa buduje wewnętrzne więzi, które z jednej strony pozwalają na identyfikację z zawodem, zaś z drugiej strony są podstawą wzajemnej pomocy, zarówno edukacyjnej jak i profesjonalnej. Funkcjonariusze celni winni zatem służyć sobie radą, udzielać wzajemnej pomocy zawodowej, pogłębiać integrację i solidarność zawodową dla dobra całej grupy zawodowej. Powinni przestrzegać w stosunku do siebie zasady uprzejmości, lojalności i koleżeństwa, dążyć do wytworzenia dobrej atmosfery stosunków międzyludzkich, wzajemnej życzliwości i szacunku bowiem społeczność jest nie tylko związkiem ludzi powołanych do podejmowania zróżnicowanych interesów, ale również przestrzenią stworzoną w celu wspólnej realizacji określonych wartości.

Prestiż urzędu to także profesjonalna, wysoko wykwalifikowana kadra. Profesjonalizm decyduje nie tylko o skuteczności działań, ale i dobrym wizerunku zawodu, wzbudza zaufanie i daje gwarancje dobrego wykonywania obowiązków. Funkcjonariusz celny musi posiadać określone kompetencje. Świat współczesny, postęp cywilizacyjny, rosnące standardy życie, coraz wyższe wymagania wobec sektora publicznego

nakładają na funkcjonariuszy celnych obowiązek posiadania właściwej, pewnej i rzetelnej wiedzy oraz ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji. Brak określonej wiedzy nie tylko uniemożliwia rzetelne wykonywanie nałożonych na funkcjonariusza celnego obowiązków, ale również „niedouczony" celnik niszczy wizerunek Urzędu, w którym pełni służbę, niszcząc tym samym jego prestiż.

Funkcje Służby Celnej: ułatwianie legalnej działalności gospodarczej, zwalczanie przestępczości celnej, pobór należności, których udział w Budżecie Państwa jest przecież niemały, ochrona obywateli przed zagrożeniami, ochrona dziedzictwa narodowego sprawiają, że zakres wiedzy funkcjonariuszy celnych musi być obszerny. Na funkcjonariuszu celnym spoczywa zatem ogromna odpowiedzialność, z której wywiązanie się możliwe jest tylko wówczas, gdy będzie człowiekiem nie tylko uczciwym, ale również profesjonalistą. Stąd też konieczność ale i obowiązek ciągłego doskonalenia zawodowego, pogłębiania i aktualizowania wiedzy z różnych dziedzin życia.

Normy stojące na straży godności i zawodowego prestiżu funkcjonariuszy Służby Celnej

- W czasie służby i poza nią funkcjonariusz celny postępuje w sposób nie godzący w prestiż Służby Celnej i w dobre imię jej funkcjonariuszy.
- Funkcjonariusz celny pamięta, że noszenie munduru obliguje go do godnego zachowania, przede wszystkim zaś do punktualności, uprzejmości lub schludności.
- Funkcjonariusz celny swym praworządnym, profesjonalnym, bezstronnym postępowaniem, kulturą osobistą oraz nienaganną postawą etyczną dba o pozytywny wizerunek i prestiż Służby Celnej.

Godność i prestiż zawodowy to wartości mające znaczenie moralne, wpływające także na skuteczność działań. Wpisanie wymogu godnego zachowania w standardy postępowań powoduje, że funkcjonariusz, który je spełnia budzi szacunek, a to powoduje, że jest bardziej skuteczny w tym, co robi a jego postawa wzmacnia prestiż Urzędu i całej grupy zawodowej. Godność osobista pracownika wzmacnia prestiż Urzędu, ale także prestiż Urzędu może być źródłem godności pracownika. Mamy poczucie godności i godność osobistą, gdy posiadamy określony status społeczny i szacunek temu statusowi przynależny. Dla funkcjonariusza celnego oznaką godności i prestiżu winien być m.in. mundur oraz określone zachowanie. Wygląd zewnętrzny, mundur stają się dla klienta punktem orientacyjnych w ocenie Urzędu, miernikiem kompetencji funkcjonariusza, identyfikacji zawodowej, kompetencji danej osoby. Można zaryzykować stwierdzenie, że po sposobie noszenia munduru rozpozna się stosunek do pracy i stopień identyfikacji ze służbą, a także stopień tożsamości z Urzędem. Funkcjonariusze celni pracujący na granicy to dla wielu podróżnych pierwszy kontakt z naszym krajem. Tak więc wygląd funkcjonariusza może mieć istotne znaczenie dla postrzegania i wizerunku całego kraju.



Biskup Polowy gen. dyw. prof. Tadeusz Płoski z celniczą pielgrzymką (rok 2009)

Społeczny odbiór funkcjonariusza celnego bywa różny, jednak trudno zaprzeczyć, że Służba Celna pełni w naszym społeczeństwie ogromną rolę.

W Liście Pasterskim Biskup Polowy gen. dyw. prof. Tadeusz Płoski, Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Służby Celnej z okazji 90 rocznicy powstania administracji celnej w Polsce, odczytanym w Kościołach w całej Polsce w dniu 20.09.2009r. pisał m.in. „Dzisiaj do najważniejszych zadań Służby Celnej należą m. in.: sprawowanie kontroli celnej obrotu towarowego z zagranica, wymiar i pobór należności celnych i podatkowych w części naliczanej na granicy państwa, zwalczanie przemytu i przeciwdziałanie oszustwom celnym. Kontekst działania Służby celnej w naszej Ojczyźnie jest zupełnie inny, aniżeli sytuacja biblijnych celników. Podstawową różnicą jest to, że służba funkcjonariuszy i funkcjonariuszek jest ukierunkowana na dobro Ojczyzny. Praca celników służy wszystkim rodakom. Przynosi prawie 40% wpływów do Budżetu Państwa, dzięki czemu mogą powstawać drogi, szkoły i ośrodki zdrowia. Z uzyskanych środków prowadzone są domy dziecka, funkcjonują teatry i muzea, dofinansuje się działalność naukową i kulturalną Z podatków i cła utrzymywane są ważne instytucje społeczne.

Trudno jest wymienić wszystkie aspekty tej jakże ważnej, a niestety mało docenianej służby. Wypełnianie obowiązków zawodowych w sposób sumienny i uczciwy ma być jednym z wyznaczników życia religijnego. Praca zawodowa nie stoi w sprzeczności z powołaniem chrześcijańskim. (…) W tegoroczne hasło duszpasterskie w Polsce „Otoczmy troską życie" wpisują się też działania Służby Celnej, która troszczy się o bezpieczeństwo na granicach, zapobiega przemytowi środków odurzających, które są śmiertelnym zagrożeniem zwłaszcza dla młodego pokolenia Polaków oraz pozyskuje środki finansowe, dzięki którym utrzymują się i powstają ośrodki i instytucje chroniące życie Polaków.

Codzienna służba naszych sióstr i braci w Służbie Celnej ma odniesieniu do dobra wspólnego jakim jest Ojczyzna. Stąd też wypływa godność tej służby i jej znaczenie. Ta zmie-

niająca się – nie tylko zewnętrznie – formacja jest niezbędna do właściwego działania całego naszego Państwa".

Podsumowanie

Kodeksy etyczne w Polsce są coraz bardziej powszechne. Zjawisko to dowodzi, że ich rola w sferze publicznej rośnie. Niewątpliwie wszystkie regulacje zawarte w kodeksach etycznych służą utrzymaniu wysokich standardów moralnych w administracji, a więc zapobiegają różnym nieprawidłowościom, patologiom i nadużyciom. Ważne jest jednak utrzymanie odpowiedniej jakości w procesie ich tworzenia, wdrażania i egzekwowania, aby osiągnąć zamierzony cel i nie narazić tej instytucji na ośmieszenie i zbytnią krytykę zarówno obywateli, jak i samych urzędników.

Czy etyka zawodowa jest potrzebna?

W mojej ocenie etyka zawodowa wspomaga wykonywanie określonego zawodu, wpływa na jego prestiż, pomaga w rozwiązywaniu konfliktów, przyspiesza podejmowanie decyzji, daje wskazówki obyczajowe, zaś kodeksy etyki zawodowej przez sam fakt swego istnienia zwiększają szacunek wobec danego zawodu, współtworząc etos i tradycję, które wyróżniają przedstawicieli określonego zawodu i budują wewnętrzną solidarność grupy zawodowej.

W pracy wykorzystano literaturę :

- Bittner B., Stępień J. Wprowadzenie do etyki zawodowej, Wydawnictwo eMPi2 , Podręcznik, Poznań 2000r.,
- Bogucka I., Pietrzykowski T., Etyka w administracji publicznej , LexisNexis, Warszawa 2009, Wydanie I
- Nowacki A., Monitor Prawa Celnego , Artykuły, MPC 8/99
- http://www.monitorc.pl/roczniki/1999/CEL-3-AA..
- Etyka Funkcjonariusza Celnego –Przewodnik praktyczny ; Warszawa 2001

Krystyna Kąkol
Urząd Celny I
w Warszawie

Wartości w Służbie Celnej

Znaczenie wartości w pracy dość prosto a jednocześnie trafnie opisuje anegdota o dwóch budowniczych, którzy zostali zatrudnieniu na budowie do noszenia cegieł. Jeden z nich był niezadowolony ze swojej pracy, stale narzekał, odczuwał zmęczenie i zniechęcenie, często robił sobie przerwy, pod byle pretekstem. Drugi – przeciwnie – tryskał energią, wyrażał zadowolenie, nosił cegły z zapałem. Dlaczego? Bo ten drugi zapytał, do czego mają być wykorzystane cegły, które nosi i dowiedział się, że są potrzebne do budowy świątyni. Znał zatem cel swojej pracy, ale nie tylko to wpływało na jego zaangażowanie. Otóż, był człowiekiem wierzącym, więc to co robił było zgodne z jego wartościami. Właśnie taką moc mają wartości: są motorem naszych działań, siłą sprawczą, wyzwalają w nas to, co najlepsze, dają energię. Dzięki nim jesteśmy szczęśliwi. To wartości sprawiają, że w trudnych sytuacjach dokonujemy właściwych wyborów, chętnie podejmujemy wyzwania, przezwyciężamy przeciwności, a nawet przenosimy góry. Niektórzy dla wartości dokonują heroicznych czynów, nawet za cenę własnego życia.

Czym są wartości i dlaczego są dla nas tak ważne?

To, co w naszym życiu jest najważniejsze, najbardziej dla nas osobiście istotne, cenne i słuszne to właśnie są wartości. Miłość, rodzina, życzliwość, wzajemność, empatia, dobroć – bez nich trudno obyć się w życiu prywatnym. Natomiast uczciwość, sprawiedliwość, bezstronność, obiektywizm, odpowiedzialność – wyznaczają standardy w sferze publicznej. Wartości są zatem dla nas wzorcami postępowania i wskazują pożądany sposób zachowania. Dodatkowo, nasze zachowanie (działanie lub jego brak) jest oceniane albo jako zgodne z wartościami albo jako z nimi niezgodne. Konsekwencje takiej oceny często mogą być przyjemne (nagroda w przypadku zachowania zgodnego z wartościami) albo przykre (kara w przypadku zachowania niezgodnego z wartościami). Niezwykłe jest to, że owe konsekwencje mają nie tylko wymiar zewnętrzny, obejmujący reakcję innych ludzi, ale dotyczą również naszych wewnętrznych przeżyć. I tak, gdy nasze zachowanie jest zgodne z naszymi wartościami, doznajemy specyficznego, przyjemnego przeżycia psychicznego, które jest tym przyjemniejsze, im wyżej w naszej hierarchii wartości jest umiejscowiona wartość, którą właśnie zrealizowaliśmy. Natomiast, gdy naruszamy wartości i postępujemy im wbrew, wówczas czujemy się niekomfortowo, głupio, niezręcznie, możemy też czuć się winni i mieć wyrzuty sumienia. I w tym przypadku, im wyżej w naszej hierarchii wartości umieściliśmy wzorzec postępowania, tym większy jest nasz dyskomfort psychiczny z powodu zachowania niezgodnego z wzorem. Ten mechanizm działa w ciągu całego naszego życia, począwszy od wczesnego dzieciństwa, kiedy to rozpoczynamy proces internalizowania wartości, aż do… końca.

Wartości dają nam pewność i poczucie bezpieczeństwa. Bez ich istnienia, bez wyznaczenia wzorców zachowania, człowiek nie byłby w stanie normalnie funkcjonować w każdej sferze życia.

Jakie wartości są istotne w Służbie Celnej?

Służba Celna, poprzez umiejscowienie sferze publicznej, posiada wartości przynależne tej sferze, takie jak: uczciwość, praworządność, bezstronność, bezinteresowność, obiektywizm, odpowiedzialność, profesjonalizm, rzetelność, pracowitość, poszanowanie innych, obowiązkowość. Wartości te są podstawą funkcjonowania każdego demokratycznego pań-

stwa. Wyznaczają standardy postępowania organów władzy publicznej oraz wszystkich osób, które są przedstawicielami tej władzy, w tym urzędników administracji rządowej i samorządowej. Zapewniają właściwe relacje z klientami oraz pomiędzy samymi urzędnikami i wobec przedmiotu pracy. Mają istotne znaczenie dla sprawnie funkcjonującego społeczeństwa i dla skutecznego kierowania gospodarką. Bez ich istnienia i co najważniejsze – bez ich przestrzegania – zahamowany byłby rozwój gospodarczy, nie istniałoby zaufanie do instytucji państwowych, niemożliwe byłoby kształtowanie postaw obywatelskich i działanie na rzecz dobra wspólnego. Służba Celna, ze względu na realizowane zadania, oczekiwania społeczeństwa i środowiska gospodarczego oraz swoją tradycję i stawiane wyzwania zobowiązała się do przestrzegania wartości. Są one umieszczone w Kodeksie etyki funkcjonariusza Służby Celnej oraz w treści różnych przepisów znajdujących się m.in. w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w ustawie o Służbie Celnej, czy w Ordynacji podatkowej.

Najważniejszymi wartościami dla Służby Celnej są: praworządność (wynikająca z art. 7 Konstytucji RP), uczciwość oraz godność.

Praworządność to działanie na podstawie prawa i w jego granicach. Funkcjonariusz celny nie może zatem kierować się zasadą: co nie jest zabronione jest dozwolone. Zasada ta bowiem dozwolona jest każdemu w życiu prywatnym, w ramach swobód obywatelskich. Natomiast w życiu zawodowym jest niedopuszczalna. Wiąże się z tym świadomość i umiejętność rozdzielenia sfery zachowań życia publicznego od zachowań życia prywatnego. I tak, to co w życiu prywatnym jest wspieraniem bliskich i solidarnością rodzinną, w sferze publicznej będzie nepotyzmem, a wzajemność i gościnność – korupcją. Niestety, nie każdy uczestnik życia publicznego ma tę świadomość oraz umiejętność. Stąd na szkoleniach z etyki zawodowej w Służbie Celnej kwestia ta jest przedmiotem szerokiego omówienia.

Uczciwość powszechnie jest szeroko rozumiana: jako postawa wobec samego siebie, wobec innych, czy też wobec tego co robimy. Oznacza postępowanie zgodne z obowiązującymi regułami, przepisami, ale również działanie zgodne z osobiście przyjętymi i cenionymi zasadami. Ktoś powie: jestem uczciwy, bo przestrzegam prawa i płacę podatki, a inny: jestem uczciwy, bo nie kłamię. Uczciwość oznacza postępowanie zgodne z zasadami, niezależnie od tego czy za zachowanie nieuczciwe grozi mi jakaś kara, czy też nie. Z pewnością osoby, które płacą abonament RTV, robią tak, bo uważają, że należy przestrzegać obowiązujących w tym zakresie norm i nie ma dla nich znaczenia, że w praktyce za niezapłacenie abonamentu nie spotka ich kara. Natomiast, czy uczciwie zachowuje się kierowca pojazdu, który zmniejsza prędkość do obowiązującej jedynie z tego powodu, że zobaczył radar? Taki kierowca „zdejmuje nogę z gazu" tylko dlatego, żeby nie zapłacić mandatu, a ograniczenia prędkości uważa za nieżyciowe. Robi to zatem ze strachu przed karą, a nie dlatego, że chce



Funkcjonariusze celni z warszawskiej izby celnej ze sztandarem

być uczciwy. Należy podkreślić, iż uczciwość ma bardzo istotne znaczenie w sferze publicznej, dla wszystkich uczestników życia publicznego. Uczciwość daje poczucie bezpieczeństwa, iż urzędnik będzie postępował zgodnie z obowiązującymi normami i procedurami. Dzięki niej klient może mieć pewność, że będzie w urzędzie bezstronnie potraktowany, a jego sprawa zostanie rozpatrzona obiektywnie, z poszanowaniem obowiązującego prawa.

Godność, w szczególności godność osobista to poczucie własnej wartości, duma z tego jakim jestem, jakie cenię wartości. To wewnętrzne przekonanie o tym, jakim jestem człowiekiem. Mamy bardzo silną potrzebę bycia człowiekiem godnym. Poczucie bycia człowiekiem godnym jest jedną z naszych podstawowych potrzeb, pozwalającą nam dobrze czuć się samemu ze sobą. Człowiekowi, który posiada niskie poczucie godności osobistej, trudno jest normalnie funkcjonować, może być wobec innych agresywny albo wpaść w depresję. Niejednokrotnie, niskie poczucie własnej wartości doprowadza do uzależnień np. od alkoholu, narkotyków czy hazardu. Warto zatem dbać o zaspokojenie poczucia godności pracownika w pracy. Jak to zrobić? Sposobem zaspokojenia poczucia godności pracownika jest zarządzanie przez wartości. Jest to działanie wieloetapowe i wielopłaszczyznowe. Oznacza utrwalone odwoływanie się do wartości istotnych dla organizacji oraz zgodne z nimi postępowanie.

Jakie elementy procesu zarządzania przez wartości są wdrażane w Służbie Celnej?

Punktem wyjścia do zainicjowania procesu zarządzania przez wartości jest określenie wartości istotnych dla organizacji. I tak, we wrześniu 2000 r., podczas uroczystych obchodów Dnia Służby Celnej na Placu Zamkowym w Warszawie, nestor Służby Celnej Pan Zygmunt Czyżewski podpisał Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej, zawierający określenie wartości i standardów etycznych istotnych w Służbie Celnej, z którym następnie zapoznano wszystkich pełniących wówczas służbę funkcjonariuszy celnych, ponadto każdy funkcjonariusz otrzymał Kodeks etyki w formie papierowej. Wartości określone są także w Ślubowaniu, odwołującym się m.in. do:

wierności Ojczyźnie, praworządności, strzeżenia dobrego imienia Służby oraz honoru i godności funkcjonariusza celnego. Ponadto, wartości wynikają z przepisów prawa i znajdują się w Konstytucji RP, ustawie o Służbie Celnej, czy w Ordynacji podatkowej, są to m.in. rzetelność, bezstronność, obiektywność oraz godne zachowanie w służbie i poza nią.

Ważnym elementem zarządzania przez wartości było nadanie Służbie Celnej Sztandaru, na którym umieszczono dewizę: „GODNOŚĆ I PRAWO", odwołującą się do dwóch najważniejszych standardów działania Służby Celnej tj. działania na podstawie prawa i w jego granicach (art. 7 Konstytucji RP) oraz działania zgodnego z wartościami.

Kolejnym elementem zarządzania przez wartości jest posiadanie przez organizację logicznie spójnego, zróżnicowanego i sprawiedliwego systemu kar i nagród symbolicznych, mających emocjonalne znaczenie. W Służbie Celnej istnieją nagrody symboliczne o znaczeniu godnościowym: dyplom, awansowanie na wyższe stanowisko lub na wyższy stopień służbowy, przyznanie odznaki honorowej oraz przedstawienie do odznaczenia państwowego. Zaznaczyć należy, iż nagrody symboliczne odwołują się do motywacji godnościowej funkcjonariuszy. Oprócz symbolicznych nagród istnieją też kary symboliczne takie jak rozmowa dyscyplinująca, upomnienie czy nagana.

Decyzją Nr 16 Prezesa GUC z dnia 09.02.2001 r., powołano koordynatorów ds. etyki zawodowej we wszystkich urzędach celnych, którym powierzono zadanie inspirowania i koordynowania działań związanych z wdrażaniem Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej. Koordynatorzy ds. etyki zawodowej prowadzą m.in. szkolenia dla funkcjonariuszy w służbie przygotowawczej w ramach Zasadniczego Kursu Zawodowego (wcześniej – Zasadniczego Kursu Celnego) oraz szkolenia doskonalące dla funkcjonariuszy w służbie stałej, piszą moduły szkoleniowe oraz plany działania w zakresie etyki zawodowej, a także uczestniczą w konferencjach i seminariach tematycznych. Ponadto, opracowują materiały informacyjne, które są umieszczane na stronach internetowych jednostek organizacyjnych Służby Celnej.

W 2001 r. Główny Urząd Ceł wraz z dr Magdaleną Środą wydał publikację „Etyka Funkcjonariusza Służby Celnej. Przewodnik Praktyczny", która opisywała, w odniesieniu do wartości i dylematów, niektóre aspekty pracy funkcjonariuszy celnych.

Bardzo ważne, z uwagi na powszechną obecność i znaczenie mediów w życiu publicznym, było powołanie rzeczników prasowych, mających za zadanie inspirowanie i koordynowanie działań kształtujących pozytywny wizerunek Służby Celnej. Obecnie, dotychczasowa rola rzeczników prasowych obejmująca kontakt z mediami, jest rozszerzona i obejmuje również komunikowanie się z otoczeniem zewnętrznym (poprzez prowadzenie Biuletynu Informacji Publicznej) oraz komunikację wewnętrzną (poprzez opracowywanie lub redagowanie i umieszczanie w intranecie/internecie materiałów



Kompania reprezentacyjna Izby Celnej w Warszawie

dotyczących istotnych wydarzeń z życia Służby).

Kolejnym elementem zarządzania przez wartości jest określenie celów strategicznych organizacji, korespondujących z wartościami etycznymi. Pierwsza „Strategia działania polskiej administracji celnej do roku 2002", zaakceptowana przez Radę Ministrów w dniu 19 października 1999 r., określała zadania i cele strategiczne cła. W kolejnych, istotnych dla Służby Celnej dokumentach, znajdują się bezpośrednie odwołania do wartości etycznych, w tym: w Strategii Działania Służby Celnej na lata 2010-2015 (jako element Wizji Służby Celnej i element Mapy Strategii) oraz w Programie Antykorupcyjnym Polskiej Służby Celnej 2010-2013+ (jako element umacniania antykorupcyjnych postaw etycznych funkcjonariuszy celnych i pracowników Służby Celnej). Należy tu dodać, iż na podstawie przepisów ustawy o finansach publicznych, w jednostkach organizacyjnych Służby Celnej obecnie wdrażana jest tzw. kontrola zarządcza, której jednym ze standardów jest przestrzeganie wartości etycznych.

Ważnym elementem procesu zarządzania przez wartości są szkolenia: aktualny, system szkolenia w Służbie Celnej przewiduje szereg tzw. szkoleń miękkich, obejmujących kształtowanie oraz doskonalenie kompetencji osobistych i interpersonalnych, których efektem ma być zmiana zachowań i postaw funkcjonariuszy. Istotne są tu szkolenia prowadzone przez koordynatorów ds. etyki zawodowej z zakresu szeroko pojętej etyki zawodowej, ukierunkowane na kształtowanie postaw etycznych (m.in. w ramach szkolenia dla korpusu oficerów młodszych prowadzone są zajęcia z tematu „Sytuacje wyzwań etycznych w Służbie Celnej", których zasadniczym elementem jest przedstawienie i promowanie zarządzania przez wartości jako najskuteczniejszego sposobu motywowania pracowników oraz przeciwdziałania anomii i patologiom pracowniczym m.in. korupcji).

Innymi elementami procesu zarządzania przez wartości, które wzmacniają poczucie godności jest istnienie i stosowanie w kulturze organizacyjnej znaczących emocjonalnie symboli i znaków oraz rytuałów. Działający system stymuluje identyfikację z organizacją. W Służbie Celnej istnieją rytuały

związane z obchodzeniem ważnych wydarzeń dla Służby Celnej i dla funkcjonariuszy celnych. Do rytuałów tych należą m.in. ceremoniał awansowania i mianowania na wyższy stopień służbowy, nadawanie odznaczeń i przyznawanie innych nagród symbolicznych, udział kompanii honorowej i Sztandaru Służby Celnej w obchodach ważnych wydarzeń i świąt państwowych o zasięgu lokalnym oraz ogólnopolskim. Należy zatem dbać, aby ważne uroczystości w życiu zawodowym funkcjonariuszy i dla Służby miały uroczystą oprawę. Warto również dołożyć starań, aby reprezentacja Służby Celnej uczestniczyła w ważnych uroczystościach zewnętrznych, zwłaszcza gdy biorą w nich udział przedstawiciele innych służb.

Kolejnym, ważnym elementem zarządzania przez wartości jest tworzenie warunków, czyli takie organizowanie procesów pracy i takie zarządzanie, aby czynności wykonywane przez pracowników i decyzje przełożonych były zgodne z wartościami istotnymi dla organizacji. Jest to konieczne, gdyż pracownik realizowane zadania i polecenia przełożonych porównuje z osobiście cenionymi wartościami. Należy zatem dążyć do tego, by praca wykonywana przez pracowników była powiązana z procesem zaspokojenia potrzeby godności osobistej pracowników tak, żeby pracownik miał poczucie podmiotowości w pracy. Istotne znaczenie dla realizacji tego elementu zarządzania przez wartości ma dobra atmosfera w pracy, która tworzy dobre relacje z przełożonym i ze współpracownikami, a także wewnętrzna komunikacja: budowanie dwustronnej, dowartościowującej komunikacji przełożeni – podwładni. Oczywiste jest jednakże, iż to kultura organizacyjna firmy kształtuje i nadaje pracownikom styl zaspokajania potrzeby godności w pracy, nie zaś odwrotnie, przy czym wszyscy pracownicy mają wpływ na tworzenie kultury organizacyjnej.

Jak widać, zarządzanie przez wartości nie jest proste, może nawet jest najtrudniejszą metodą zarządzania organizacją. Zarządzanie przez wartości wpływa nie tylko na kształtowanie zachowań i nawyków, ale przede wszystkim postaw pracowników i z tych przyczyn jest procesem długofalowym, wymagającym wiele wysiłku od wszystkich uczestników tego procesu. W związku z tym, nie należy oczekiwać szybkich i spektakularnych zmian, gdyż efekty pojawiają się po pewnym czasie, są za to trwałe i skuteczne. W rezultacie organizacja, które podejmie wysiłek przeprowadzenia procesu zarządzania przez wartości, w perspektywie osiąga wartościowe zmiany: efektem jest zmiana postaw pracowników, lepsza jakość pracy, identyfikacja z organizacją i jej celami, lepszy wizerunek wewnętrzny i zewnętrzny oraz ograniczenie patologii pracowniczych.

Stąd warto i należy promować zarządzanie przez wartości w Służbie Celnej.

Lidia Tomaszewska, koordynator ds. etyki zawodowej w Izbie Celnej w Warszawie.

Literatura: Prof. Marek Kosewski „Wartości, godność i władza", Warszawa 2008.

Rocznica powstania celnictwa polskiego w II Rzeczypospolitej

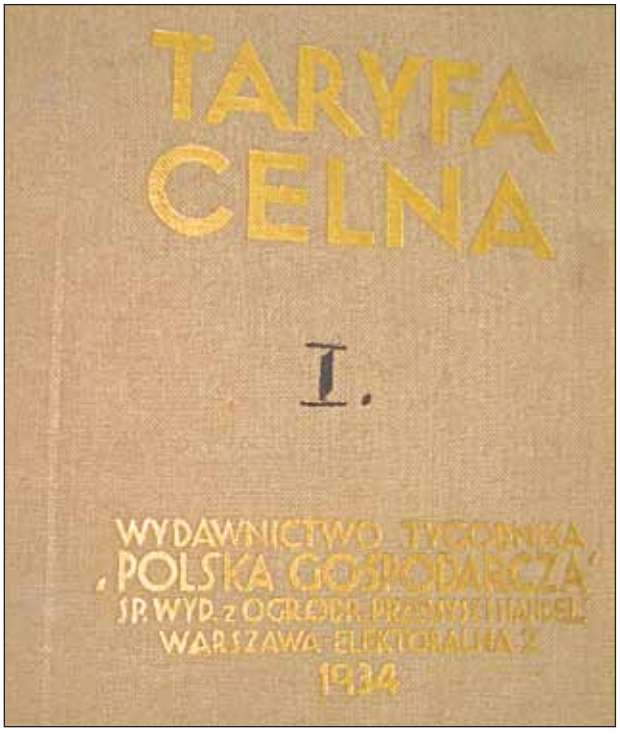
Po 123 latach niewoli, pod koniec 1918 roku powstała II Rzeczypospolita Polska. Ta niezmiernie ważna dla całego narodu polskiego data wiąże się również i dla nas celników z bardzo ważną datą, o której nikomu z nas zapomnieć nie wolno. Jest to data powstania polskiego celnictwa w drugiej Rzeczypospolitej Polskiej.

Cieszę się, a zarazem jestem niezmiernie wzruszony, że ja który w okresie międzywojennym współtworzyłem tak pod względem organizacyjnym, jak i prawnym administrację celną a następnie przez wiele lat tak przed jak i po wojnie, aż do polowy 1952 roku nią kierowałem, dzisiaj mogę, a nawet powinienem zabrać glos w tej sprawie. Chciałbym zwrócić uwagę na warunki w jakich tworzono pierwsze zręby polskiej administracji państwowej, a w tym i administracji celnej. Istniały bowiem na terenie trzech zaborów, trzy odmienne administracje skarbowe i celne.

Uważam za wskazane najpierw nawiązać do utworzonej w Warszawie w dniu 15.10.1917 r. rady Regencyjnej i utworzeniu przez nią polskiego Ministerstwa Skarbu. Jedna z sekcji tego Ministerstwa zajmowała się podatkami pośrednimi, monopolami i cłami. W roku 1918 w Ministerstwie Skarbu powołano specjalną komisję, która miała za zadanie przygotowanie kadry, która miała organizować nowe struktury celne.

Najwcześniej polska administracja celna powstała na terenie byłej dzielnicy pruskiej. Na tym terenie z inicjatywy władz powstańczych podczas powstania wielkopolskiego, w budynku niemieckiej Dyrekcji Ceł powstała polska Dyrekcja Ceł. Dnia 23 kwietnia 1921 roku Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie zarządu władz celnych byłej dzielnicy pruskiej.

W ramach organizacji administracji państwowej w lu-



tym 1920 roku w Ministerstwie Skarbu powstał Departament Ceł. Następnie w czerwcu 1922 Departament Ceł powołał Dyrekcję Ceł w Mysłowicach na obszar województwa śląskiego, a w październiku tegoż roku, na mocy rozporządzenia rady Ministrów powołano Dyrekcję Ceł w Warszawie, Lwowie i Wilnie. Powołano także na początku 1922 roku Polski Inspektorat Ceł w Gdańsku.

Ta struktura z niewielkimi zmianami przetrwała do dnia 30 czerwca 1952 roku, kiedy to zlikwidowano Departament i Dyrekcje Ceł w ich miejsce powołano Centralny Zarząd Ceł, przekształcony następnie w Główny Urząd Ceł.

A teraz nieco o pierwszym akcie prawnym tworzącym podstawę prawną istnienia i działania pierwszej administracji celnej II Rzeczypospolitej Polskiej. Zarząd administracji celnej powierzono Ministrowi Skarbu, który w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu z upoważnienia sejmu ustawodawczego uchwałą z dnia 01.08.1919 roku oraz uchwały Rady Ministrów z dnia 26 maja 1919 roku wydał rozporządzenie Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 04.11.1919 roku o taryfie celnej.

Zgodnie z tym rozporządzeniem z dniem 10 stycznia 1920 roku utraciły swoją moc obowiązującą stosowane dotychczas :

- austriacko węgierska ustawa o taryfie celnej z dnia 13 lutego 1906 roku,
- niemiecka ustawa o taryfie celnej z dnia 25 grudnia 1902,
- rosyjska taryfa celna z dnia 13 stycznia 1913 roku oraz wszystkie taryfy i rozporządzenia celne wydane przez okupantów.

Nie będę zastanawiał się nad wysuwanymi już wcześniej propozycjami odnośnie daty uroczystego obchodzenia rocznicy powstania polskiej administracji celnej, ale muszę zatrzymać się nad propozycjami dotyczącymi okresu II Rzeczypospolitej tj. Prawa celnego z 27.10.1933 i taryfy celnej z 1932 r.

Przy okazji muszę jeszcze powiedzieć, że przed wojną naszą taryfę celną z 1933 r. Międzynarodowe Biuro Celne w Brukseli uznawało za jedną z najlepszych w Europie.

Z chwilą wejścia w życie Prawa celnego z 1932 r. i taryfy celnej z 1933 r. kadry administracji celnej w Polsce były już w pełni ukształtowane. Dlatego też o łączeniu rocznicy powstania, czy lepiej może powiedzieć utworzenia polskiej administracji celnej w Drugiej Rzeczypospolitej, z datami ogłoszenia czy też wejścia w życie Prawa celnego z 1933 roku lub taryfy celnej z 1932 roku w ogóle mowy być me może.

Natomiast moim zdaniem, najodpowiedniejszą datą, o którą tu chodzi powinna być data wynikająca z rozporządzenia Ministra Skarbu oraz Przemysłu i Handlu o taryfie celnej z dnia 4.11.1919 r. względnie dzień wejścia w życie tego rozporządzenia 10 .01.1920 r., w którym to dniu wszystkie przepisy dotyczące spraw celnych wydane przez zaborców i okupantów utraciły moc prawną. Kończąc pragnę podziękować Koledze Marcinowi Woźniczko , który w nr 2 Wiadomości Celnych z br. zapraszając Koleżanki i Kolegów do dyskusji w sprawie ustalenia dnia Święta celnictwa i ustalenia daty powstania celnictwa polskiego zaproponował, aby pierwszy głos w tej sprawie zabrał nestor celnictwa polskiego Zygmunt Czyżewski.

Dziękując koledze Woźniczko za to uznanie wyrażone w zaproponowanym mi pierwszeństwie, sądzę, że zdawał on sobie sprawę z wiadomości jakie posiadam z okresu tworzenia pierwszych zrębów administracji celnej w Drugiej Rzeczypospolitej jak i w ogóle z zakresu celnictwa.

Chciałbym nadmienić, że już wcześniej zostało zgłoszonych kilka propozycji w sprawie wyboru daty tej rocznicy, ale po ich przeczytaniu nad niektórymi z nich nie zastanawiałem się dłużej, bo nie chciałem sięgać aż do Średniowiecza, ani do czasów króla Kazimierza Jagiellończyka czy do czasów panowania króla Zygmunta I, ani nawet do Księstwa Warszawskiego, bowiem ja uważam że w tej sprawie może i powinna toczyć się dyskusja tylko nad tym czy za datę tego Święta przyjąć dzień 4 listopada 1919 r. to jest dzień wydania rozporządzenia o taryfie celnej, jako pierwszym akcie prawnym stwarzającym podstawy prawne do powołania do życia administracji celnej, jej działania i dalszego rozwoju, czy też dzień 10 stycznia 1920 r. dzień wejścia w życie wymienionego wyżej rozporządzenia, a zarazem dzień, w który, zgodnie z treścią ustępu 2 art.19 utraciły wszelką moc prawną wszystkie przepisy celne obowiązujące w Polsce pod zaborami.

Zygmunt Czyżewski
Wieloletni szef administracji celnej
(tekst z 2000 r.)

"Dziadek" Zygmunt Czyżewski

Nasz "dziadek" mówili o nim celnicy. Widać był, że tak jak "dziadek Piłsudski" był częścią etosu niepodległościowego, tak "dziadek Czyżewski" był częścią etosu celniczego.

Pan Zygmunt Czyżewski był nierozerwalnie związany z Służbą Celną II i III Rzeczpospolitej, ale może najpierw o samym Panie Zygmuncie.

Urodzony w 1902 r. na wsi pod Włocławkiem, w rodzinie o bogatych tradycjach niepodległościowych (jego dziadek wraz ze swoim bratem uczestniczył w Powstaniu Styczniowym, dziadek zginął w Powstaniu a jego brat został zesłany na Sybir. majątek Czyżewskich, skonfiskowano), po ukończeniu gimnazjum we Włocławku, studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim, które ukończył w 1926 roku. Wcześniej jako ochotnik uczestniczył w Bitwie Warszawskiej 1920 r.

Po ukończeniu studiów 3 lutego 1920 r. podjął pracę w Dyrekcji Ceł w Warszawie, a następnie w Departamencie Ceł Ministerstwa Skarbu. Jego pierwszym dyrektorem był wówczas, późniejszy Prezydent Warszawy, Stefan Starzyński. W Ministerstwie Pan Zygmunt szybko zrobił karierę. Wkrótce został jednym z najbardziej zaufanych współpracowników, Ministra Skarbu, Wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego.

Podczas studiów działał w Związku Młodzieży Wiejskiej RP "Wici", również w latach późniejszych, także po wojnie, przez wiele lat działał´ w ruchu ludowym.

Podczas II Wojny Światowej, deportowany wraz z rodziną, (żona i dwie córeczki) w głąb Rosji, przez wiele lat przebywał w obozie na Syberii, w Republice Maryjskiej.

Do Polski wrócił w styczniu 1946 roku i natychmiast rzucił się w wir prac mających na celu odbudowanie Służby celnej. Pracował początkowo na stanowisku wicedyrektora a następnie dyrektora Departamentu Ceł w Ministerstwie Skarbu, innymi słowy został szefem administracji celnej.

Z entuzjazmem rozpoczął organizację administracji celnej, jeździł po całym kraju, pilnował powstawania nowych posterunków i urzędów celnych. To jego wiedzy i energii powojenne polskie celnictwo zawdzięcza powstanie w przeciągu nie całych 2 lat, wyspecjalizowanej, świetnie zorganizowanej i będącej wzorem dla innych.

Nowa, powojenna struktura polskiej administracji celnej, wzorowana była na przedwojennej (jednej z najlepszych w Europie) i opartej na Prawie celnym z 1933 r. Funkcjonowało wówczas 5 Dyrekcja Ceł - Gliwice - granica południowa, Gdańsk - wybrzeże, Poznań - granica zachodnia, Kraków - granica wschodnia, Warszawa - "centrum dowodzenia". Taka struktura wg. "dziadka" była najlepszą z możliwych i opowiadał się za nią do końca życia, przekonując o tym kolejnych szefów administracji celnej. W Kontekście planowanej obecnie reorganizacji administracji celnej, jest wielce prawdopodobne, ze do tej lub zbliżonej struktury "wymarzonej przez Prezesa Czyżewskiego", wkrótce wrócimy.

W 1952 r. Zygmuntowi Czyżewskiemu powierzono reorganizację struktur celnych, powstał wówczas Centralny Zarząd Ceł, lecz wkrótce , w ramach "stalinowskich czystek" zwolniono z administracji państwowej większość przedwojennej, doświadczonej kadry, w tym także "reakcjonistę", Czyżewskiego.

Przez kilka lat pracował wówczas w kinematografii. Jak mówił ´później, jego rodzina przeżuwała wówczas bardzo ciężkie chwile.

W ramach "odwilży popaździernikowej" przywrócono do pracy wielu przedwojennych pracowników, w tym i Zygmunta Czyżewskiego. W 1957r. powołano go na stanowisko wiceprezesa Centralnego Zarządu Ceł, a następnie po reorganizacji na wiceprezesa Głównego Urzędu Ceł. Na tym stanowisku przepracował do 1968 r., kiedy to odszedł na emeryturę.

Było to ponad 30 lat temu. Wydawało się, że podobnie jak wielu innych kolegów z cłem będzie miał tylko sporadyczne kontakty, podczas corocznych spotkań emerytów GUC. Fakt, "dziadek", Czyżewski praktycznie żadnego spotkania nie opuścił, dzieląc się z koleżankami i kolegami oraz kierownictwem GUC (zgodnie z tradycją, co roku w Głównym Urzędzie Ceł odbywa się spotkanie emerytów z kierownictwem urzędu) swoimi poglądami na temat działalności administracji celnej. Każdy kolejny Prezes GUC spotykał się obowiązkowo z "dziadkiem" najpierw kurtuazyjnie, a następnie widząc jego fachowość, wiedzę, znajomość aktualnych problemów celnictwa, zaczynał coraz bardziej cenić Prezesa Czyżewskiego, często chętnie zasięgając jego opinii przy podejmowania ważkich dla administracji celnej decyzji.

Podczas pobytu na emeryturze "dziadek" kontaktował się nie tylko z kolejnymi szefami cła, koleżankami i kolegami i kolegami których miał bardzo wielu w administracji celnej, równie często zabierał głos w sprawach ważnych dla celnictwa w mediach, tak ogólno krajowych jak i w celniczych.

Jako pracownik Redakcji "Wiadomości Celnych" muszę stwierdzić, że cała nasza redakcja miała z "dziadkiem" bardzo często kontakty, zabierał on głos na naszych ramach w wielu ważkich dla Służby celnej, sprawach. W 1993 r. udzielił nam długiego wywiadu, w którym co charakterystyczne dla Niego, równie chętnie mówił o tym co było jak i o tym jak być powinno, o przeszłości i o przyszłości. Wszyscy, którzy Go znali na pewno to potwierdzą. Mając wówczas ponad 90 - lat, nie chciał tylko wspominać. Mówił " Ja mam sposób na uzdrowienie sytuacji w polskim celnictwie, mam swoje przemyślenia. Chętnie podzielę się nimi z szerszym gronem ludzi kierujących GUC - em".

Moje osobiste spotkania z "dziadkiem" rozpoczęły się w połowie lat 90 - ch. Otrzymałem wówczas zadanie zorganizowania muzeum celnictwa i przygotowania serii publikacji dotyczących historii celnictwa. Muszę powiedzieć, że tutaj pomoc Prezesa Czyżewskiego była wręcz nieoceniona. On wszystko wiedział, wszystko pamiętał. Był prawdziwą kopalnią wiedzy na temat przed i powojennej historii cła.

A przy tym podczas naszych częstych spotkań gdy odwiedzałem Go w jego niewielkim mieszkanku na Saskiej Kępie w Warszawie, był zawsze bardzo gościnny. Zawsze czekała na mnie herbatka, ciasteczka, często winko. Atmosfera była bardzo serdeczna. Widać było, że Prezes żyje sprawami cła. Jeśli ja chciałem się dowiedzieć od Niego o przeszłości, to On z kolei zasypywał mnie pytaniami dotyczącym aktualnych wydarzeń w administracji celnej. Trzeba powiedzieć że jego "prawdziwie celne" opinie i uwagi często mnie zaskakiwały i później bardzo musiałem mu przyznać rację.

Ukoronowaniem działań na rzecz Służby Celnej, było na pewno dla Prezesa Czyżewskiego uczestnictwo w pracach nad wydaniem "Kodeksu Etyki funkcjonariusza Służby celnej, którego pierwsze wydanie podpisał w dniu 21 września 2000 r. oraz wbicie pamiątkowego gwoździa w drzewce, ufundowanego z jego inicjatywy sztandaru Służby Celnej. Jego działalność na tym polu wejdzie na pewno do etosu polskiej Służby Celnej. Słowa Kodeksu : " Funkcjonariusze Służby Celnej zgodnie z zasadami Konstytucji RP i troską o dobro wspólne wszystkich obywateli, zachowają się w sposób praworządny, uczciwy, godny" mogą na pewno stanowić motto dla jego długiego życia.



Prezes Zygmunt Czyżewski w wieku 99 lat podpisał Kodeks etyki funkcjonariuszy celnych

Na uroczystościach pogrzebowych Zygmunta Czyżewskiego, na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, zebrało się wyjątkowo dużo ludzi. Byli przedstawiciele Służby Celnej, organizacji ludowych, nad jego grobem przemawiali wicepremier oraz Prezes Głównego Urzędu Ceł, były wieńce i salwa honorowa, na mnie jednak największe wrażenie zrobiły słowa, wygłoszone przez księdza podczas mszy żałobnej.

Stwierdził on, cytuję z pamięci, że na pogrzebach wiekowych osób jest zwykle b. mało osób. Zwykle tylko rodzina. Wszyscy, którzy znali zmarłego, znajomi ze studiów, koleżanki i koledzy z pracy dawno już nie żyją, człowiek prawie 100 - letni, dawno utracił już bliskich i przyjaciół, a tutaj widzimy wypełniony po brzegi kościół. Jest to świadectwo, że odszedł człowiek niezwykły, że żegnamy kogoś wyjątkowego, który swoją postawa, swoją drogą życiową zasłużył na pamięć tylu ludzi.

Marcin Woźniczko
Ministerstwo Finansów



Prezes Czyżewski (drugi z prawej), zdjęcie przedwojenne

A on dzienniki ustaw na rowerze woził

Chciałabym przypomnieć dziś fragmenty wspomnień spisanych przez

Józefa Kaszuba – zastępcę naczelnika Urzędu Celnego w Rypinie Lubuskim. Zapewniam, ze przeczytane raz zapadają głęboko w pamięć, budząc podziw dla ludzi, którzy jeszcze nie całkiem otrząsnęli się po okrucieństwach wojny, ale nadal zachowali wrażliwość, co każdy z bardziej wnikliwych czytelników pod powierzchnią urzędniczego raportu dostrzeże. Niektóre fragmenty jedynie pominęłam, pozostawiając lapidarne słowa przedwojennego celnika. Każdy znajdzie tu niemalże sentencje warte refleksji – a to o wzruszającym spotkaniu służbowym, na którym najważniejsze okazały się emocje z niedawnych przeżyć wojennych, a to fragment o aresztowaniu, bo mundur celnika pomylono z jakimś innym (jakie to współczesne!), a to wreszcie o z pewnością niebezpiecznej wprawie rowerowej, która różnie mogła się skończyć w tamtych niebezpiecznych czasach, a z której przywiózł pan Kaszub dzienniki urzędowe i zbiory przepisów jak największy skarb!

„Pierwszą czynnością po oswobodzeniu przez wojska radzieckie i polskie w lutym 1945 r terenów zachodnich granic Polski okupowanych przez hitlerowców, było nawiązanie kontaktów z byłą dyrekcją ceł w Poznaniu, na które przybyło kilku pracowników – może 8-miu. Po serdecznym wzajemnym przywitaniu się, u niektórych kolegów widać było łzy w oczach. Były do tego powody po tylu latach spotkania, udręki i upokorzeń. Może wspomnienia przeżyć własnych i bliźnich czy też rodzinnych. Jeden drugiego wypytywał jak przetrwał wojnę, gdzie przebywał, jak rodzina, czy wie coś o innych kolegach itd itd. Ta część w pierwszym po wojnie spotkaniu była najdłuższa oraz wzruszająca i dobrze utrwaliła się każdemu w pamięci. Następnie omówiono sposób organizowania, werbowania celników i tworzenia urzędów celnych oraz przydział pracy. Dekrety ponownego przyjęcia do służby administracji celnej otrzymaliśmy z datą ważności od 1 czerwca 1945r. (...) Mnie przydzielony odcinek obejmował powiat leszczyński oraz część powiatu wolsztyńskiego. Podróż odbyłem rowerem. (...) Znalezione niektóre dzienniki ustaw zabezpieczyłem.

„Podróż do Rzepina.

Na początku listopada 1945 r. wyjechałem do Rzepina dokąd byłem delegowany z powierzeniem mi funkcji zastępcy naczelnika UC. Oprócz swego bagażu osobistego zabrałem ze sobą dwie paczki z przepisami celnymi i zarządzeniami potrzebnymi do urzedowania . Cześć z tych, które znalazłem w budynkach byłych urzędów celnych i swoje. Podróż była trudna pociągi kursowały, ale jeszcze nie planowo, prawie żaden osobowy nie posiadał okien, a było już zimno. Do Rzepina przybyłem wieczorem 4 listopada 1945r. Wysiadka. Dokąd się udać. Na peronie spostrzegłem naczelnika UC Walentego Bayera, Szczepana Kopczyl i Szczepana Orwała, którzy przyjechali tym samym pociągiem ze Zbąszynia. Przy spotkaniu się obywatel Bayer rzekł: „ Przynajmniej jeden umundurowany" Oczywiście sam jeden byłem w mundurze. Z tym umundurowaniem miałem później raz nieprzyjemność W mieście zostałem zatrzymany przez radziecką służbę NKWD i dopiero na komendzie MO sprawa się wyjaśniła, uważali oni że to umundurowanie jakiejś formacji hitlerowskiej."

Na zakończenie wszystkim Państwu, którzy oprócz bycia celnikami zajmują się krytykowaniem wszystkich i wszystkiego – a już rzeczników z pewnością, chciałam powiedzieć, że ludzi jota w jotę podobnych do pana Kaszuba często spotykam i w swojej izbie i w innych jednostkach. To oni zachowują się zgodnie z niespisanymi zasadami bliżej nieznanego etosu służby. Są zwyczajnie życzliwi i pomocni, robią to chociaż w zakresie obowiązków nie mają zapisane, nie czekają na pismo, bo inaczej palcem nie można ruszyć i nie uważają, że niezwłocznie znaczy „może za miesiąc". Przedwojenni czy co?

B. Downar – Zapolska
Izba Celna w Rzepinie



Józef Kaszub (w jasnym garniturze), zastępca naczelnika Urzędu Celnego w Rypinie Lubuskim, obok Walenty Bajer

Ceremoniał Służby Celnej

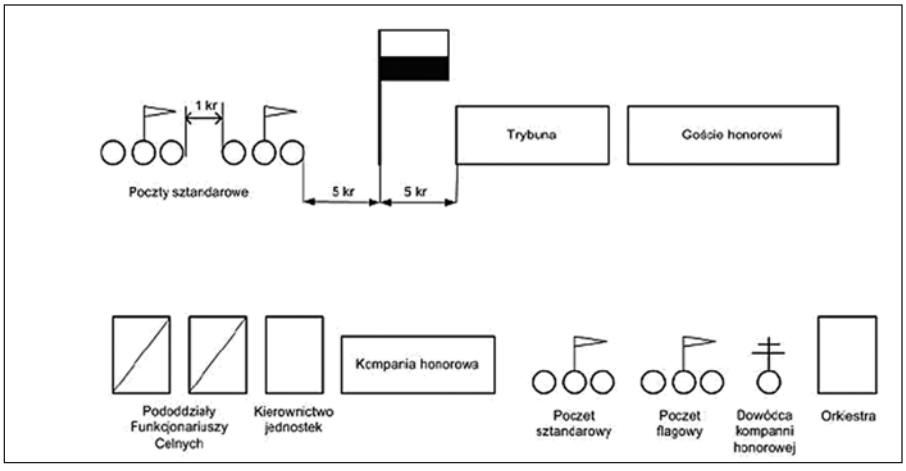
Jednym z etapów etosu Służby Celnej, obok sztandaru, logo, kodeksu etyki był wprowadzony Decyzją Ministra Finansów z dnia 17 sierpnia 2010 r. w sprawie wprowadzenia do użytku służbowego w Służbie Celnej – „Ceremoniał Służby Celnej". W Załączniku do tej decyzji w Rozdziale I Ceremoniału – Ustalenia ogólne – czytamy m.in.:

„Ceremoniał Służby Celnej" jest usystematyzowanym zbiorem zasad i form określających zespołowe i indywidualne zachowanie się funkcjonariuszy celnych oraz osób cywilnych uczestniczących w uroczystościach organizowanych przez jednostki organizacyjne Służby Celnej.

„Ceremoniał Służby Celnej" jest czynnikiem łączącym trudy codziennej służby z podniosłymi i uroczystymi momentami w życiu lub historii polskiego celnictwa. Ma on istotne znaczenie wychowawcze i szkoleniowe, gdyż uczy zdyscyplinowania i poszanowania dla porządku oraz dobrej organizacji pracy.

Systematyzując zasady organizowania i przeprowadzania uroczystości przez Służbę Celną, nadaje tym uroczystościom jednolitą formę organizacyjną, zapewnia jednolity sposób postępowania wszystkich uczestników oraz odpowiednią oprawę wizualną. Z tych względów oraz z uwagi na udział w uroczystościach organizowanych przez jednostki organizacyjne Służby Celnej przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, jak również licznych rzesz społeczeństwa, istnieje potrzeba bardzo starannego przygotowania każdej uroczystości, szczegółowego rozpracowania jej elementów składowych oraz dokładnego określenia zadań dla realizatorów poszczególnych elementów".

„Ceremoniał Służby Celnej wzorowany jest na zasadach przyjętych w służbie wojskowej, gdyż ceremoniałem wojskowym posługują się wszystkie służby mundurowe organizujące swoje uroczystości. Rozwiązanie takie zapewnia też jednolitość zachowania i postępowania we wszystkich tych przypadkach, gdy w uroczystościach organizowanych przez jednostki organizacyjne Służby Celnej uczestniczą zaproszeni goście i pododdziały Wojska Polskiego, Policji, Straży Granicznej czy Straży Pożarnej.



Szyk jednostki organizacyjnej Służby Celnej podczas uroczystego apelu: orkiestra, dowódca kompanii honorowej (dowódca pocztów), poczet flagowy, poczet sztandarowy, kompania honorowa w ugrupowaniu rozwiniętym, kierownictwo jednostek, pododdziały towarzyszące ugrupowane w linii kolumn.

Wzorowanie „Ceremoniału Służby Celnej" na ceremoniale wojskowym nie pozbawia go pewnych odrębności, wynikających ze stanu organizacyjnego Służby Celnej oraz odmienności jej funkcjonowania".

Ceremoniał przygotował powołany przez kierownictwo Służby Celnej Zespół Redakcyjny w składzie: Elżbieta Giska, Piotr Krętkowski, Halina Kończal, Barbara Filip, Marcin Woźniczko, Józef Maszczyk.

Obecnie trwają prace nad nową wersją Ceremoniału.

Marcin Woźniczko
Ministerstwo Finansów

Duszpaterstwo Służby Celnej

Na prośbę Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, Szefa Służby Celnej, Duszpasterstwo Służby Celnej Rzeczypospolitej Polskiej, uchwałą zgromadzenia plenarnego Episkopatu Polski, podjętą w dniu 19 października 2006 r., zostało włączone do Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego. Organizację pracy duszpasterzy w Służbie Celnej określono w porozumieniu między Ministerstwem Finansów a Delegatem KEP ds. Służby Celnej zawartym w Warszawie 31. 10 2007 r.

Decyzją Biskupa Polowego WP gen. dyw. dr hab. Tadeusza Płoskiego z dnia 20. 12. 2007 r. zostali mianowani w Służbie Celnej kapelani koordynujący posługę duszpasterską w Izbach Celnych. Posługę duszpasterską pełni pięciu ka-

pelanów, a na szczeblu ministerstwa utworzono stanowisko dziekana Służb Celnych.

Kapelani Służby Celnej w Polsce:

- Ks. Marcin Iżycki – dziekan w MF (siedziba) oraz kapelan w IC Warszawa, IC Łódź i IC Biała Podlaska;
- Ks. Marian Midura – kapelan w IC Olsztyn (siedziba), IC Białystok, IC Gdynia i IC Toruń;
- Ks. Wojciech Dragan (od 29. 06. 2010 r. Ks. Radosław Kalinowski) – kapelan w IC Poznań (siedziba) i IC Szczecin;
- Ks. Krzysztof Skałkowski – kapelan w IC Przemyśl (siedziba), IC Kraków i IC Kielce;
- Ks. Piotr Jakubuś – kapelan w IC Wrocław (siedziba), IC Katowice, IC Opole, IC Rzepin.

Posługa kapelana w Służbie Celnej wynika z troski Kościoła o człowieka w jego codziennym zmaganiu się z rzeczywistością. Ojciec Święty Jan Paweł II nauczał, że „człowiek jest drogą Kościoła". Kapłani mają być z ludźmi i dla ludzi. Obecność kapelana w tak ważnej grupie funkcjonariuszy celnych jest wyrazem troski Kościoła o ich dobro duchowe oraz duszpasterskie towarzyszenie im w codziennym życiu, które naznaczone jest sukcesami i radościami, ale również problemami i trudnościami osobistymi, rodzinnymi, a także zawodowymi.

Teren działania duszpasterskiego kapelanów jest obszerny, ale każdy stara się wypracować taki system, aby posługa ta była owocna we wszystkich Izbach. Na początku każdy kapelan postanowił przyjechać do z podległych mu Izb, Urzędów i Oddziałów Celnych, gdzie można było bezpośrednio przedstawić się dyrekcji i kadrze kierowniczej oraz osobiście spotkać się i przywitać z funkcjonariuszami celnymi oraz pracownikami cywilnymi. Spotkania te były bardzo miłe. Rozmawiano o sposobie niesienia posługi duszpasterskiej, a także nawiązywały się pierwsze dyskusje jak w świetle etyki i zasad moralnych zmierzać się z trudnymi realiami służby oraz jak pogodzić życie rodzinne z pracą zawodową. Te pierwsze spotkania wskazują na potrzebę duchowego wsparcia funkcjonariuszy.

Kapelanom sukcesywnie poznawali również specyfikę i różnorodność wykonywanej pracy w Służbie Celnej, ogrom zadań łączących się z dużą odpowiedzialnością, jak również wymagających znaczną wiedzę merytoryczną oraz obserwowali codzienne życie celnika. Poznając cały wachlarz zadań i obowiązków jakie spoczywają na Służbie Celnej można było zauważyć, że bardzo wiele osób z wielkim zaangażowaniem poświęca się temu co robi.

Włączając się w życie celników kapelani SC podejmowali różne inicjatywy duszpasterskie. Przede wszystkim posługa ta realizowana jest w wymiarze życia duchowego: sprawowanie Mszy św. okolicznościowych i przy okazji świąt Służby Celnej, przygotowywanie do przyjęcia sakramentu bierzmowania, a także sakramentalne błogosławienie związków małżeńskich oraz prowadzenie ceremonii pogrzebowych zgodnie z ceremoniałem Służby Celnej. Funkcjonariusze, a także emeryci zapraszani są również na rekolekcje, spotkania modlitewne, a także pielgrzymki.

Ciekawą inicjatywą, która – jak okazało się z perspektywy trzech ostatnich lat – wpisała się na stałe w harmonogram duszpasterski, jest pielgrzymka kierowców na Jasną Górę. Po raz pierwszy 10 maja 2008 r. funkcjonariusze celni IC w Toruniu, IC w Olsztynie i Grupy Mobilnej z IC w Katowicach wraz z ks. Marianem Midurą z IC Olsztyn (organizatora pielgrzymki) i ks. Piotrem Jakubusiem z IC Wrocław, modlili się na Jasnej Górze dziękując za bezpiecznie przejechane kilometry, za jazdę bez wypadków i prosili o bezpieczeństwo na drogach i Bożą opatrzność podczas kierowania samochodami zarówno służbowymi, jak i prywatnymi. Przy tej okazji biskup tarnowski Wiktor Skworc w asyście mistrza kierownicy Krzysztofa Hołowczyca poświęcił pojazdy m.in. Grupy Mobilnej z IC Katowice, które prezentowały się bardzo okazale na dziedzińcu klasztornym.

Funkcjonariusze celni oraz ich rodziny uczestniczą też w pielgrzymce na Jasną Górę organizowanej dla instytucji finansowych w drugą sobotę września, tj. przed swoim świętem ku czci św. Mateusza, Funkcjonariusze, zapraszani przez



Konferencja "Przemyt to grzech" w Episkopacie Polski 2009 r.



Pielgrzymka celników z rodzinami do Francji 2010 r.



Akcja Prowadzę_jestem trzeźwy- 2009 r.



Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę 2010 r.

dziekana SC i swoich kapelanów, również chętnie włączają się w sierpniową pieszą pielgrzymkę do jasnogórskiej Królowej Polski organizowaną dla służb mundurowych przez Ordynariat Polowy Wojska Polskiego. Z roku na rok coraz więcej celników podejmuje trud pieszego pielgrzymowania, by zawierzyć swoje życie osobiste i zawodowe pod opiekę Maryi – Matce Chrystusa. Warto podkreślić, że wśród braci celniczej na pielgrzymim szlaku był również obecny Szef Służby Celnej, dyrektor Departamentu Służby Celnej oraz przedstawiciele Kadry Kierowniczej z Izb Celnych. W bieżącym roku wzięło udział ok. 120 osób zarówno z Ministerstwa Finansów oraz z Izb Celnych z terenu całego kraju.

W inicjatywy duszpasterskie wpisały się również pielgrzymki do miejsc kultu religijnego oraz innych ważnych miejsc historycznych znajdujących się za granicą. W roku 2009 celnicy wzięli udział w autokarowej pielgrzymce do Włoch zwiedzając m.in. Loreto i Monte Cassino, gdzie znajdują się cmentarze bohaterskich żołnierzy polskich. Szlak tej pielgrzymki przebiegał także przez Lanciano, Manopello, San Giovanni Rotondo, gdzie znajduje się grób św. o. Pio, przez Asyż i Florencję. Jednak najważniejszym wydarzeniem tego wyjazdu był Rzym, gdzie obok zwiedzania pięknej starożytnej architektury, każdy ze wzruszeniem pokłonił się w zadumie modlitewnej nad grobem naszego wielkiego rodaka Sługi Bożego Jana Pawła II. Pielgrzymi mogli również uczestniczyć w audiencji generalnej na Placu św. Piotra w Watykanie i wysłuchać katechezy Benedykta XVI, który na zakończenie spotkania pozdrawiając wiernych, osobiście powitał również przedstawicieli Służby Celnej z Wrocławia, Rzepina i Opola.

Natomiast w 2010 r. funkcjonariusze celni wraz z rodzinami wzięli udział w pielgrzymce do Francji, podczas której można było umocnić siły duchowe w Ars, Taize, a zwłaszcza w Lourdes, jak również zregenerować siły fizyczne zwiedzając wspaniałe miejsca takie jak Avignon, Carcassonne, piękny kompleks zamkowy Chambord, a zwłaszcza uroczy Paryż.

Dobrą inspiracją do podejmowanych inicjatyw w tworzącym się duszpasterstwie Służby Celnej było hasło ogólnopolskiego roku duszpasterskiego 2008/2009: „Otoczmy troską życie". Życie można otaczać troską w wielu aspektach. Służba Celna również skutecznie wpisuje się w to hasło, bowiem oprócz zadań fiskalnych podejmuje również ochronę zdrowia i życia ludzkiego, ochronę środowiska naturalnego oraz gatunków zwierząt i roślin zagrożonych wyginięciem. Z tej racji 16. 09. 2009 r. w siedzibie Episkopatu Polski odbyła się konferencja prasowa z udziałem Szefa Służby Celnej Pana Jacka Kapicy, Dziekana Służby Celnej Ks. Marcina Iżyckiego oraz celników, którzy opowiadali o swojej codziennej pracy w zakresie szeroko rozumianej troski o życie ludzi.

W roku 2009 Dzień Św. Krzysztofa obchodzony był po raz czwarty jako Ogólnopolski Dzień Bezpiecznego Kierowcy organizowany przez Fundację Krzysztofa Hołowczyca „Kierowca Bezpieczny" oraz Krajowego Duszpasterza Kierowców ks. dr Mariana Midury, który jest również kapelanem S.C. w Izbie Celnej w Olsztynie. W tę akcję włączyli się również dolnośląscy celnicy wraz z kapelanem Izby Celnej we Wrocławiu ks. Piotrem Jakubusiem. Pamiętając o bezpieczeństwie celnicy wybrali rozległy parking przy drodze krajowej nr 8, która uznawana jest za bardzo niebezpieczną. Dzięki Fundacji „Kierowca Bezpieczny" zostaliśmy wyposażeni w kamizelki odblaskowe, ulotki informacyjne i zapachy samochodowe promujące trzeźwego kierowcę, naklejki i obrazki Św. Krzysztofa



Pielgrzymka kierowców na Jasną Górę 2008 r.



Akcja oddawania krwi z okazji dnia dziecka- Wrocław 2010 r.



Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę 2010 r.

z dziesięcioma przykazaniami kierowcy, które otrzymywali zatrzymywani do kontroli kierowcy z życzeniami „szerokiej drogi" i pilnego przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Akcja miała bardzo pozytywny wydźwięk, co można było w tym dniu usłyszeć na falach CB-radio.

Również przed dniem Wszystkich Świętych, kiedy znacznie nasila się ruch pojazdów, podejmowane są przez służby mundurowe działania mające na celu troskę o bezpieczeństwo i ochronę życia ludzkiego. Ponieważ Służba Celna bierze czynny udział w kontrolach drogowych, w tych dniach także aktywnie włączyli się w akcję promocji bezpieczeństwa. Działania przeprowadzone zostały przez celników z wrocławskiej grupy mobilnej w dniu 30. 10. 2009 r. Pijani kierowcy wiozą śmierć. Dlatego wspólnie z funkcjonariuszami kapelan z Izby Celnej we Wrocławiu podjął decyzję, by włączyć się wraz z funkcjonariuszami w kampanię społeczną "PROWADZĘ - JESTEM TRZEŹWY", która promuje trzeźwość za kierownicą. Każdy skontrolowany przez celników kierowca otrzymał promocyjną naklejkę kampanii „Prowadzę – jestem trzeźwy" oraz obrazek św. Krzysztofa – patrona kierowców, wraz z prośbą o bezwzględną troskę o trzeźwość za kierownicą i poszanowanie życia ludzkiego. Akcja ta z obecnością Kapelana miała uwrażliwiać kierowców, by na drodze być odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i życie ludzkie i nie przyczyniać się do nieszczęścia, gdy alkohol będzie mocniejszy od zdrowego rozsądku. Warto zaznaczyć, że w wielu z tych inicjatyw dużym wsparciem są Rzecznicy Prasowi w poszczególnych Izbach oraz osoby na co dzień angażujący się w życie swoich wspólnot parafialnych.

Kolejną inicjatywą duszpasterską było zaproszenie funkcjonariuszy IC Wrocław do oddawania krwi dla dzieci ze szpitala Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu. W 2010 r. z racji Dnia Dziecka oraz w dniu św. Mikołaja grupa dolnośląskich celników odpowiedziała na apel i wraz z kapelanem S.C. stawili się w Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu, a w Dzień Służby Celnej w legnickim szpitalu, by podzielić się z chorymi dziećmi „cząstką życia", by przywrócić dzieciom nadzieję na zdrowe życie i rozbudzić uśmiech na ich twarzy. Cieszy fakt, że w wielu Izbach na terenie naszego kraju funkcjonariusze chętnie włączają się w akcje oddawania krwi, przekazując ludziom życiodajny lek.

Rok 2010 naznaczony był wieloma ludzkimi nieszczęściami, które doświadczali mieszkańcy wielu rejonów Polski z powodu niszczącej nawałnicy powodzi. Siłą natury pokazała swoje groźne oblicze. Dramaty te nie zagłuszyły wrażliwości serca celników, którzy z własnej inicjatywy, a także w odpowiedzi na apel swoich kapelanów okazali wielkoduszną pomoc przekazując powodzianom dary materialne. W duchu ewangelicznej mądrości „jedni drugich brzemiona noście" kapelan Izby w Olsztynie ks. Marian Midura zorganizował dla dzieci funkcjonariuszy, którzy ucierpieli podczas powodzi turnus koloni letnich w pięknym mazurskim ośrodku warmińskiej Caritas.

Posługa duszpasterska kapelanów w Służbie Celnej realizowana jest również na płaszczyźnie spotkań w ramach szkolenia z zakresu etyki normatywnej zarówno w Izbach, jak i w ramach Zasadniczego Kursu Zawodowego. Jest do dobra okazja do rozmów na ważne tematy, które nurtują funkcjonariuszy na co dzień i na które można wspólnie poszukać odpowiedzi i życiowych rozwiązań. Z tej racji kapelani nie zawężają swojej działalności tylko do osób wierzących, ale otwarci są na każdego człowieka, który poszukuje prawdy o najważniejszych wartościach, dla których chce żyć.

Słowa Jana Pawła II, które ujął w swojej pierwszej encyklice „Redemptor hominis", że „człowiek jest drogą Kościoła" nadal będą wyznaczać kierunki pracy duszpasterskiej kapelanów, którzy swoją posługą chcą troszczyć się o rozwój życia duchowego funkcjonariuszy celnych, a także towarzyszyć w różnych inicjatywach dla dobra drugiego człowieka.

Ks. Piotr Jakubuś
Kapelan SC w Izbach Celnych
we Wrocławiu, Katowicach, Opolu i Rzepinie

Nadanie sztandaru Izbie Celnej w Krakowie

Niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem nie tylko w roku 2010, ale również w historii małopolskiej Służby Celnej było nadanie sztandaru Izbie Celnej w Krakowie.

W środę 22 września br. na Rynku Głównym w Krakowie odbyła się uroczystość nadania Izbie Celnej w Krakowie sztandaru ufundowanego przez Wojewodę Małopolskiego i nadanego przez Ministra Finansów.

W ramach obchodów przypadającego 21 września Dnia Służby Celnej, naszego święta, funkcjonariusze oraz pracownicy Izby Celnej w Krakowie uczestniczyli w uroczystości, która stanowi szczególnie doniosły moment w dziejach naszej instytucji.

Minister Finansów nadał Izbie Celnej w Krakowie sztandar, ufundowany przez Wojewodę Małopolskiego.

Wręczenie przez Szefa Służby Celnej inspektora celnego Jacka Kapicę Izbie Celnej w Krakowie najwyższego wyróżnienia zbiorowego dla jednostki organizacyjnej Służby Celnej, to nobilitacja, zaszczyt i zobowiązanie, to uhonorowanie historii, tradycji oraz obecnej roli małopolskiej Służby Celnej.

Dla podkreślenia wyjątkowego charakteru uroczystości, odbyła się ona miejsce na płycie Rynku Głównego w Krakowie.

W apelu uczestniczyli przedstawiciele terenowych władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele służb, instytucji i organizacji współpracujących z Izbą Celną w Krakowie. W spotkaniu na krakowskim Rynku nie zabrakło także byłych dyrektorów, emerytowanych funkcjonariuszy i pracowników Izby Celnej w Krakowie.

Wojewoda Małopolski Stanisław Kracik, występując w roli fundatora, przekazał Izbie Celnej w Krakowie sztandar, będący symbolem stojącej na straży godności i prawa Rzeczypospolitej Polskiej, jako dowód uznania mieszkańców Małopolski dla codziennej pracy funkcjonariuszy Służby Celnej, pełniących swe obowiązki we wszystkich jednostkach organizacyjnych województwa małopolskiego.

Jego Eminencja Ks. Stanisław Kardynał Dziwisz Metropolita Krakowski dokonał poświęcenia sztandaru.

Podczas apelu wyróżnieni funkcjonariusze i pracownicy otrzymali nominacje, odznaczenia i wyróżnienia.

Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra Reprezentacyjna Karpackiego Oddziału Straży Granicznej, która na zakończenie uroczystości wykonała pokaz musztry paradnej. Orkiestrą dowodził dr płk Stanisław Strączek. Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej jest muzycznym ambasadorem Sądecczyzny w kraju i za granicą. Reprezentuje Straż Graniczną podczas najważniejszych uroczystości państwowych, okolicznościowych i religijnych.

Tomasz Kierski
Rzecznik Prasowy
Izba Celna w Krakowie



Nasz impreza wzbudziła duże zainteresowanie mieszkańców Krakowa



Funkcjonariusze celni na Rynku Głównym w Krakowie



Funkcjonariusze celni z krakowskiej izby celnej maszerują niczym kompania reprezentacyjna

Nadanie sztandaru Izbie Celnej w Olsztynie

24 września 2010 r. odbyło się uroczyste nadanie sztandaru Izbie Celnej w Olsztynie

Mszą św. w kościele akademickim w Kortowie, koncelebrowaną przez Arcybiskupa Seniora Metropolitę Warmińskiego Edmunda Piszcza, rozpoczęły się piątkowe wojewódzkie obchody Dnia Służby Celnej oraz Nadania Sztandaru Izbie Celnej w Olsztynie.

Po zakończeniu nabożeństwa, funkcjonariusze oraz goście honorowi, podążając za orkiestrą Morskiego Oddziału Straży Granicznej, uroczyście przemaszerowali do auli UWM. Dość niecodzienny widok maszerujących celników w studenckim miasteczku wzbudził ogromne zainteresowanie przechodniów, którzy nagrywali i robili zdjęcia telefonami komórkowymi.

Uroczystości w auli rozpoczęły się kilka minut po 12 - tej. Dyrektor Izby Celnej Robert Torenc powitał wszystkich gości oraz wygłosił przemówienie, po czym nastąpiło tradycyjne wbicie w drzewiec sztandaru gwoździ honorowych oraz wpis do księgi pamiątkowej. Jako pierwszy, zrobił to Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Szef Służby Celnej Jacek Kapica. Następne gwoździe wbite zostały kolejno przez Wicewojewodę Warmińsko-Mazurskiego Jana Maścianicę, Artura Wrochnę – przedstawiciela Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Przewodniczącą Komitetu na Rzecz Ufundowania Sztandaru IC Olsztyn Beatę Samojłowicz, Arcybiskupa Seniora Metropolitę Warmińskiego Edmunda Piszcza, Prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza oraz Krzysztofa Święcickiego reprezentującego Prezydenta Elbląga.

„W imieniu Ministra Finansów wręczam Izbie Celnej w Olsztynie sztandar ufundowany przez Komitet Społeczny". – tymi słowami Szef Służby Celnej uroczyście przekazał sztandar Dyrektorowi olsztyńskiej Izby Celnej. Zaraz po przekazaniu sztandaru dla pocztu sztandarowego goście honorowi wygłosili przemówienia.

Awanse i odznaczenia rozpoczęły się od uhonorowania tych funkcjonariuszy, którzy ze Służbą Celną są związani najdłużej – Szef Służby Celnej w towarzystwie Dyrektora Izby Celnej wręczył Odznaczenia za Długoletnią Służbę. Ponadto wręczono medale Zasłużony dla Służby Celnej, awanse na wyższe stopnie, dyplom Światowej Organizacji Celnej a także dyplom za wzorową postawę etyczną.

Dowodem na owocną współpracę między służbami w regionie było odznaczenie Dyrektora Izby Celnej w Olsztynie srebrnym Medalem za Zasługi dla Policji, który wręczył osobiście Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie Sławomir Mierzwa.

Kolejnym punktem uroczystości, który odbył się na zewnątrz auli była celnicza grochówka a także pokaz umiejętności funkcjonariuszy WZP oraz sprzętu jaki na co dzień wykorzystują w swej pracy warmińsko-mazurscy celnicy.



Funkcjonariusze celni z Izby Celnej w Olsztynie uczestniczący w mszy świętej w kościele akademickim w Kortowie



Uroczyste przekazanie sztandaru



Nareszcie mamy sztandar

Aplauzem nagrodzono demonstrację pościgu za przemytnikiem i efektowne zatrzymanie kierowanego przez niego samochodu.

Po zakończeniu obchodów w auli uniwersyteckiej, goście honorowi oraz funkcjonariusze i pracownicy Izby Celnej udali się na spotkanie w Ośrodku w Rybakach.

Dzięki uprzejmości bratniej służby Wojewódzkie Obchody Dnia Służby Celnej oraz Nadania Sztandaru Izbie Celnej w Olsztynie zostały uświetnione przez Orkiestrę Morskiego Oddziału Straży Granicznej.

Anna Hatała-Wanat
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Olsztynie

Nadanie sztandaru Izbie Celnej w Gdyni

Tegoroczny Dzień Służby Celnej przejdzie do historii Izby Celnej w Gdyni. W dniu 21 września Pomorską Służbę Celną spotkał ogromny zaszczyt – otrzymaliśmy sztandar ufundowany przez władze samorządowe Pomorza i lokalne organizacje społeczne.

Procedura ufundowania sztandaru rozpoczęła się z inicjatywy Ministra Finansów Jana-Vincenta Rostowskiego oraz Szefa Służby Celnej Jacka Kapicy, którzy zwrócili się z prośbą do władz samorządowych Pomorza i lokalnych organizacji społecznych o rozważenie powyższej propozycji. W marcu 2010r. został powołany Honorowy Komitet Fundacji Sztandaru, w którego skład weszli:

- Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, jako przewodniczący Komitetu
- Prezes Zarządu Zrzeszenia Kaszubsko – Pomorskiego Artur Jabłoński
- Prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk S.A. Ryszard Strzyżewicz.

Rodzicami chrzestnymi sztandaru są:

- Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk
- Prezes Oddziału Gdyńskiego Zrzeszenia Kaszubsko – Pomorskiego Teresa Hoppe.

Sztandar Izby Celnej w Gdyni: na awersie sztandaru znajduje się godło Rzeczypospolitej Polskiej i napis Godność i Prawo. Na rewersie natomiast herb województwa pomorskiego - Gryf Pomorski, odznaka Zasłużony dla Służby Celnej oraz napisy: Izba Celna w Gdyni i Służba Celna.

Wśród gości, którzy przybyli na tak ważną dla nas uroczystość znaleźli się: Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski, Szef Służby Celnej Jacek Kapica, wojewoda pomorski Roman Zaborowski, marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk, lokalne władze samorządowe, przedstawiciele Korpusu Konsularnego Pomorza na czele z Konsulami Chin, Rosji i Niemiec, dowódca Morskiego Oddziału Straży Granicznej kontradmirał Piotr Stocki, przedstawiciele Marynarki Wojennej, Policji, Inspekcji Transportu Drogowego, Dyrektorzy Izb Celnych w Toruniu,



Uroczysty przemarsz przez miasto

Szczecinie i Warszawie, szefowie zaprzyjaźnionych służb oraz emerytowani funkcjonariusze i pracownicy Służby Celnej.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Św. w Bazylice Mariackiej, którą celebrował Arcybiskup Metropolita Gdański Sławoj Leszek Głódź wraz z dziekanem Służby Celnej księdzem Marcinem Iżyckim, kapelanem Izby Celnej w Gdyni księdzem Marianem Midurą, prałatem Henrykiem Lwem – Kiedrowskim i infułatem Stanisławem Bogdanowiczem.

Po Mszy Św. i defiladzie ulicą Długą pododdziały przeszły na Targ Węglowy w Gdańsku. Po podniesieniu flagi państwowej na maszt i odegraniu hymnu państwowego, odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Izbie Celnej w Gdyni.

Zaproszeni goście wbili w drzewce 14 gwoździ honorowych.

Następnie Arcybiskup Metropolita Gdański Sławoj Leszek Głódź poświęcił sztandar. Z rąk Rodziców Chrzestnych sztandar odebrał Szef Służby Celnej i przekazał go Dyrektorowi Izby Celnej w Gdyni. Dyrektor wręczył sztandar pocztowi sztandarowemu w składzie: dowódca pocztu – nadkomisarz celny Jerzy Wernikowski, chorąży – aspirant celny Tomasz Dzwonka, asystujący – młodszy rewident celny Andrzej Jurczyński.

Po ceremonii odbył się pokaz taktyki i techniki interwencji w wykonaniu funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Gdyni, a następnie defilada pododdziałów.

Później uroczystości przeniosły się do Dworu Artusa,



Funkcjonariuszki celne z Izby Celnej w Gdyni

gdzie wręczone zostały odznaczenia państwowe „Za długoletnią służbę", odznaki „Zasłużony dla Służby Celnej" oraz awanse w stopniu służbowym. Odznaczenia i odznaki wręczali funkcjonariuszom wojewoda pomorski Roman Zaborowski oraz Szef Służby Celnej Jacek Kapica. Odznaczenia otrzymało 39 funkcjonariuszy, odznaki 4 funkcjonariuszy, natomiast awanse 150 funkcjonariuszy. Ponadto starszy aspirant celny Teresa Lange otrzymała Dyplom Sekretarza Generalnego Światowej Organizacji Celnej.

Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Gdyni
Marcin Daczko



Uroczyste wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru przez Arcybiskupa Metropolitę Gdańskiego Sławoja Leszka Głódzia

Nadanie sztandaru Izbie Celnej w Białymstoku

Data 19 września 2010 roku na trwałe zapisze się w historii podlaskiej Służby Celnej. W w przededniu obchodów Dnia Służby Celnej, Izbę Celną w Białymstoku spotkało wyjątkowe wyróżnienie – nadanie sztandaru.

To zaszczytne wyróżnienie jakim jest sztandar – symbol honoru, dumy i etosu zawodowego – Izba Celna w Białymstoku otrzymała dzięki lokalnej społeczności. Inicjatorem przedsięwzięcia był płk Józef Kulikowski, Prezes Stowarzyszenia Pomocy „Rubież", przewodniczący Społecznego Komitetu Organizacyjnego na Rzecz Ufundowania Sztandaru Izbie Celnej w Białymstoku przez Mieszkańców Województwa Podlaskiego.

Ceremonia nadania sztandaru rozpoczęła się Mszą Świętą odprawioną w białostockiej Katedrze p.w. Wniebowzięcia NMP w intencji funkcjonariuszy, a także ich rodzin. Uroczyste nabożeństwo koncelebrował Metropolita Białostocki ks. Arcybiskup Edward Ozorowski oraz m.in. kapelan podlaskich celników ks. Marian Midura.

Główne uroczystości odbyły się zgodnie z Ceremoniałem Służby Celnej pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Kościuszki – centralnym placu Białegostoku. Podczas święta mieliśmy przyjemność gościć Ministra Finansów prof. Jacka Rostowskiego, a także Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Finansów, Szefa Służby Celnej Jacka Kapicę.

W uroczystości nadania sztandaru uczestniczyli również Wojewoda Podlaski Maciej Żywno, Marszałek Województwa Podlaskiego Jarosław Dworzański, posłowie i senatorowie RP, prezydenci miast Białegostoku, Łomży i Suwałk, Dyrektorzy Izb Celnych w Białej Podlaskiej, Olsztynie i Przemyślu, a także przedstawiciele władz samorządowych, administracji skarbowej i celnej, służb mundurowych, duchowieństwa, mediów oraz liczni mieszkańcy Białegostoku.

W uroczystym apelu udział wzięli także funkcjonariusze i pracownicy Izby Celnej w Białymstoku, przedstawiciele związków zawodowych, emerytowani celnicy oraz kompanie honorowe Służby Celnej, Policji, Straży Granicznej oraz Wojska Polskiego.

Uroczystość rozpoczął płk Józef Kulikowski, który podczas swojego wystąpienia przedstawił główne idee przyświecające ufundowaniu sztandaru Izbie Celnej w Białymstoku. Następnie honorowi goście wbili w drzewiec sztandaru ozdobne gwoździe i wpisali się do księgi pamiątkowej.

Po wpisach do księgi nastąpiło poświęcenie sztandaru przez Metropolitę Białostockiego abp. Edwarda Ozorowskiego oraz Prawosławnego Arcybiskupa Białostockiego i Gdańskiego Jakuba. Następnie rozpoczęła się ceremonia wręczenia sztandaru.

Przewodniczący Społecznego Komitetu Organizacyjnego na Rzecz Ufundowania Sztandaru Izbie Celnej w Białymstoku przez Mieszkańców Województwa Podlaskiego przekazał sztandar Ministrowi Finansów, który z kolei wręczył go Dyrektorowi Izby Celnej w Białymstoku. Ostatnim aktem ceremonii było przekazanie sztandaru przez Dyrektora pocztowi sztandarowemu.



Wspólne zdjęcie miejscowych duchownych z Ministrem Finansów i Szefem Służby Celnej



Uroczysty przemarsz przez Białystok



Funkcjonariusze Izby Celnej w Białymstoku

Następnie okolicznościowe przemówienia wygłosili Minister Finansów oraz Szef Służby Celnej. Zarówno Pan Jacek Rostowski, jak i Pan Jacek Kapica odnieśli się w nich m.in. do ważnych, przyjętych w tym roku dokumentów wyznaczających kierunki, jakimi podąży Służba Celna w przyszłości – Strategii działania Służby Celnej na lata 2010-2015 oraz Programu antykorupcyjnego polskiej Służby Celnej 2010-2013+. Panowie Ministrowie docenili również wkład Izby Celnej w Białymstoku w walkę z przestępczością transgraniczną.

Rolę i znaczenie podlaskiej Służby Celnej podkreślali w swoich wystąpieniach również przedstawiciele władz centralnych i samorządowych.

Podczas uroczystości Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku Mirosław Sienkiewicz podziękował wszystkim członkom założycielom Społecznego Komitetu, którzy wsparli działania na rzecz ufundowania sztandaru. Słowa wdzięczności Pan Dyrektor skierował również do władz samorządowych miast i gmin, które wsparły działania Komitetu oraz do wszystkich osób współpracujących z podlaską Służbą Celną.

Po zakończeniu uroczystości goście mieli okazję obejrzeć występ mażoretek, którym akompaniowała Młodzieżowa Orkiestra Dęta Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku.

Przybyłych na uroczystość gości zainteresowała przygotowana przez Izbę Celną w Białymstoku wystawa okazów Cites oraz prezentacja pojazdów służbowych i wyposażenia podlaskich celników. Mieszkańcy Białegostoku mogli wejść do mercedesa kompleksowo wyposażonego w sprzęt do kontroli, terenowego nissana, przymierzyć kuloodporną kamizelkę lub hełm oraz zajrzeć do ZBVana – najnowszego, wartego 4 mln złotych, specjalistycznego pojazdu do prześwietlania samochodów. Swoje umiejętności zaprezentowała również Coda – owczarek niemiecki wyszkolony do wykrywania papierosów.



Przekazanie sztandaru przez Ministra Finansów Jacka Rostowskiego

Warto również dodać, że podczas swojego pobytu w Białymstoku Szef Służby Celnej Jacek Kapica podpisał Porozumienie z Prawosławnym Ordynariuszem Wojskowym ks. bp. Jerzym w sprawie organizacji i funkcjonowania prawosławnego duszpasterstwa w Służbie Celnej.

Uroczystości związane z nadaniem sztandaru Izbie Celnej w Białymstoku zakończyła Liturgia Święta odprawiona 20 września w Prawosławnym Soborze św. Mikołaja w Białymstoku w intencji funkcjonariuszy i pracowników administracji celnej i skarbowej.

Maciej Czarnecki
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Białymstoku



Uroczystość wbijania gwoździ w drzewce nowego sztandaru

Obchody Dnia Flagi RP i święta Konstytucji 3 Maja

Funkcjonariusze Służby Celnej województwa lubelskiego, wraz z przedstawicielami innych służb mundurowych, uczcili 2 maja święto Flagi Państwowej, a dzień później uczestniczyli w uroczystościach rocznicowych uchwalenia w 1791 roku przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3. Maja.

W Lublinie uroczyste obchody święta 3. Maja odbyły się tradycyjnie na Placu Litewskim. Poprzedzone zostały mszą świętą, odprawioną w Archikatedrze Lubelskiej.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele służb mundurowych województwa lubelskiego, przedstawiciele organizacji kombatanckich, konsulowie, parlamentarzyści, przedstawiciele administracji rządowej, samorządowej, przedsiębiorstw i instytucji oraz młodzież szkolna.

Komisarz celny Waldemar Micewicz - zastępca dyrektora Izby Celnej w Białej Podlaskiej oraz nadkomisarz celny Janusz Wasyluk - naczelnik Urzędu Celnego w Lublinie złożyli wieniec pod pomnikiem Konstytucji 3. Maja.

Uroczystości na Placu Litewskim zakończyła defilada kompanii honorowych.

Delegacje funkcjonariuszy celnych uczestniczyły także w uroczystych obchodach święta



Poczet sztandarowy Izby Celnej w Białej Podlaskiej

3. Maja organizowanych m.in. w Białej Podlaskiej, Koroszczynie, Terespolu i w Zamościu.

W Zamościu funkcjonariusze wzięli również udział w uroczystej sesji rady miasta.

Marzena Siemieniuk Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Białej Podlaskiej



Uroczyste obchody święta 3. Maja odbyły się tradycyjnie na Placu Litewskim w Lublinie

Pamięci Gdynian wysiedlonych

Funkcjonariusze Pomorskiej Służby Celnej uczcili pamięć mieszkańców Gdyni wysiedlonych przez Niemców w październiku 1939 r. Pod tablicą pamiątkową kwiaty złożyli przedstawiciele Urzędu Celnego w Gdyni: zastępca Naczelnika młodszy inspektor celny Sławomir Twardowski oraz rewident celny Monika Czerska-Trzebiatowska i rewident celny Anna Wohs. Gdynia była pierwszym miastem, którego obywateli dotknęły represje okupanta w 1939 r. Już 15 października rozpoczęły się masowe wywózki ludności cywilnej na południe i wschód zajętych przez Niemców terenów Rzeczypospolitej. W ogłoszeniu hitlerowskiego prezydenta policji gdyńskiej z tamtych dni czytamy: „Każda osoba może na podróż zabrać ze sobą pakunek o wadze nie ponad 25 kg. Przy opuszczeniu mieszkania klucze należy pozostawić w drzwiach". W ten sposób z Gdyni wywieziono kilkanaście tysięcy jej przedwojennych mieszkańców. Wielu z nich, zwłaszcza dzieci, nie przeżyło transportów. Wstrząsające świadectwo zbrodni przytoczył Benedykt Wietrzykowski, wówczas kilkuletni chłopiec, dziś przewodniczący Stowarzyszenia Gdynian Wysiedlonych. Wspomniał o całych wagonach, w których po otwarciu drzwi na stacji docelowej, znajdowano tylko zamarznięte ciała kilkuletnich dzieci. Na placu, gdzie oczekiwali na wywózkę, znajduje się teraz pamiątkowa tablica. W przyszłym roku stanie tam pomnik.

Święto Marynarki Wojennej

Funkcjonariusze Pomorskiej Służby Celnej w niedzielę 28.11.2010r. wzięli udział w uroczystych obchodach 92. rocznicy odtworzenia Marynarki Wojennej RP. Główna ceremonia odbyła się przy Płycie Marynarza Polskiego (skwer Kościuszki w Gdyni).

Swoim dekretem z dnia 28 listopada 1918 roku marszałek Józef Piłsudski, rozkazał utworzyć Marynarkę Wojenną. Decyzja ta została podjęta zaledwie 17 dni po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Od tego czasu, przez okres 92 lat, Marynarka Wojenna wykonuje zadania związane z zabezpieczeniem polskiej morskiej racji stanu.



Tablica pamiątkowa ku czci Gdynian wysiedlonych przez Niemców w 1939 roku

O godzinie 12.00 nastąpiło odczytanie rozkazu Dowódcy MW, a następnie salut honorowy oddany z pokładu historycznego niszczyciela OM „Błyskawica". Po złożeniu wieńców i wiązanek na płycie Marynarza Polskiego, które w imieniu Pomorskiej Służby Celnej złożyli przedstawiciele Urzędu Celnego w Gdyni: zastępca Naczelnika nadkomisarz celny Janusz Skrzyński oraz rewident celny Monika Czerska-Trzebiatowska i starszy rewident celny Anna Wohs, nastąpiło na frontonie Dowództwa Marynarki Wojennej odsłonięcie i poświęcenie płyty śp. admirała floty Andrzeja Karwety.

Rzecznik Prasowy
Izby Celnej w Gdyni
Marcin Daczko



Kwiaty składa delegacja Izby Celnej w Gdyni

Obchody Święta Niepodległości w Kielcach

Funkcjonariusze Izby Celnej w Kielcach reprezentowali świętokrzyską Służbę Celną podczas uroczystych obchodów 92-tej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Po uroczystej mszy świętej, uczestnicy przeszli przed pomnik Czynu Legionowego.

W pochodzie brali udział m.in. ułani kieleckiego ochotniczego Szwadronu Kawalerii, orkiestra dęta, kompania honorowa Wojska Polskiego, harcerze, policjanci, celnicy , pięćdziesiąt pocztów sztandarowych instytucji, organizacji społecznych i kombatanckich, partii i szkół oraz mieszkańcy Kielc i okolic.

Uroczystość przed pomnikiem Czynu Legionowego w Kielcach przebiegała według ceremoniału wojskowego. Po przemówieniu wojewody Bożentyny Pałki-Koruby, odczytano Apel Pamięci, po którym salwą honorową oddano hołd poległym za ojczyznę.

Przed pomnikiem złożono dziesiątki wieńców, wśród których znalazł się także biało-czerwony Służby Celnej w Kielcach.

Joanna Kępa
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Kielcach



Pomnik Czynu Legionowego w Kielcach



Delegacja Izby Celnej w Kielcach tuż po złożeniu kwiatów

SŁUŻBA CELNA RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kodeks etyki funkcjonariusza Służby Celnej

Funkcjonariusze Służby Celnej działając zgodnie z zasadami Konstytucji RP i z troską o dobro wspólne wszystkich obywateli, zachowują się zawsze w sposób praworządny, uczciwy i godny.

Normy wyznaczające właściwą postawę funkcjonariuszy Służby Celnej

1. Funkcjonariusz celny zawsze postępuje zgodnie z prawem.
2. Podstawową wartością Służby Celnej jest uczciwość.
3. Funkcjonariusz celny wypełnia wszystkie swoje obowiązki w sposób profesjonalny, rzetelny i bezstronny.
4. Funkcjonariusz celny wszystkich traktuje w sposób równy, pamiętając o poszanowaniu ich prawa do prywatności i godności.

Normy stojące na straży rzetelności i uczciwości funkcjonariuszy Służby Celnej

1. Funkcjonariusz celny nie wykorzystuje zajmowanego stanowiska do osiągania jakichkolwiek prywatnych korzyści; nie przyjmuje żadnych dóbr, nie zaciąga również żadnych "długów wdzięczności" w związku z wykonywaniem swoich obowiązków.
2. Funkcjonariusz celny nie zachowuje się w sposób wskazujący na chęć uzyskania jakichkolwiek korzyści materialnych za pełnienie swoich obowiązków.
3. Funkcjonariusz celny nie dopuszcza do konfliktu interesów, to znaczy do sytuacji, w której sprawy prywatne kolidują z wykonywanymi obowiązkami, powodując podejrzenie o stronniczość lub interesowność.
4. Funkcjonariusz celny nie prowadzi żadnej innej formy działalności zarobkowej niż ta, którą dopuszcza Ustawa o Służbie Celnej.

Normy regulujące stosunki funkcjonariuszy w Służbie Celnej

1. Relacje służbowe funkcjonariuszy celnych oparte są na współodpowiedzialności, współpracy, równoprawności, koleżeństwie, wzajemnym szacunku oraz pomocy i dzieleniu się doświadczeniami i wiedzą.
2. Funkcjonariusz celny dąży do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych.
3. Funkcjonariusz celny wypełnia wszystkie polecenia służbowe przełożonych jeżeli nie prowadzi to do popełnienia przestępstwa lub wykroczenia.
4. Funkcjonariusz celny racjonalnie gospodaruje środkami publicznymi powierzonymi mu do wykonywania czynności służbowych, nie wykorzystując ich do celów prywatnych.

Normy stojące na straży godności i zawodowego prestiżu funkcjonariuszy Służby Celnej

1. W czasie służby i poza nią funkcjonariusz celny postępuje w sposób nie godzący w prestiż Służby Celnej i w dobre imię jej funkcjonariuszy.
2. Funkcjonariusz celny pamięta, że noszenie munduru obliguje do godnego zachowania, przede wszystkim zaś do punktualności, uprzejmości i schludności.
3. Funkcjonariusz celny swym praworządnym, profesjonalnym, bezstronnym postępowaniem, kulturą osobistą oraz nienaganną postawą etyczną dba o pozytywny wizerunek i prestiż Służby Celnej.

Nestor Służby Celnej
Rzeczpospolitej Polskiej

Z. Czyżewski

Zygmunt Czyżewski

Warszawa 21 września 2000 roku.